20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 198.

Kraków, wtorek 27 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

W ciągu ośmiu dni zatopiono ponad 100.000 ton.

Nieprzerwane naloty na porty, doki, lotniska i fabryki angielskie. Sukcesy niemieckich sił morskich na wodach Australji.

Berlin, 25 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Niemieckie siły morskie zatopiły na wodach australijskich uzbrojony okręt brytyjski „Turskina", pojemności 8.706 ton.

Łodzie podwodne zatopiły w ciągu ostatnich ośmiu dni ponad 100.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okretowego. W sumie tej uczestniczy jedna łódź podwodna, która zatopiła 15.000 ton. Inna łódź podwodna zatopiła uzbrojony angielski okręt handlowy „Severn Leygh" pojemności 5.242 tony i okręt „Brookwood", pojemności 5.100 ton, a dalsza łódź podwodna okręt handlowy, pojemności 4.000 ton. Trzecia łódź podwodna storpedowała uzbrojony nieprzyjacielski okręt handlowy, pojemności 11.000 ton.

Niemieckie samoloty zaatakowały w dn. 23 sierpnia i w nocy na 24 sierpnia w całej Anglji południowej i środkowej porty i doki, lotniska, zakłady przemysłowe i obozy wojskowe. W ciągu zbrojnego wywiadu za dnia zrzucono bomby m. in. na fabrykę amunicji w Banbery, gdzie dostrzeżono pożary i silne wybuchy. Po licznych nocnych nalotach bombowych wywołano zdaleka widoczne pożary i wybuchy w urządzeniach portowych Bristolu, Evonmouth, Devonport i Great-Yarmouth, jak również na lotnisku Cambridge. Kilka nieprzyjacielskich samolotów zrzuciło bomby w nocy w Niemczech zachodnich bez godnego uwagi skutku.

W dn. 23 sierpnia trzy samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone przez samoloty myśliwskie, cztery przez artylerję przeciwlotniczą. Dwa niemieckie samoloty zaginęły. (p)

* * *

Powyższy komunikat niemieckiej naczelnej komendy armji niemieckiej wspomina po raz pierwszy, że **jednostki niemieckiej floty wojennej wynurzyły się w pobliżu wybrzeży Australji, celem przecięcia tamtejszych angielskich linij komunikacji morskiej i przeszkodzenia w dowozie do Anglji środków żywności,** nawet w takich miejscach, gdzie Anglicy tego najmniej się spodziewają.

Najlepszą oznaką słabości tak zwanego „panowania Anglji nad oceanami', której londyńska propaganda nie może się dość nachwalić, jest fakt, że potężna flota brytyjska nie jest w stanie dokonać jakiejkolwiek zdecydowanej akcji przeciwko tym jednostkom floty niemieckiej.

Zatopienie na wodach australskich parowca angielskiego „Turskina" stanowi **ciężki cios dla angielskiej sytuacji żywnościowej,** ponieważ parowiec ten był **specjalnym statkiem-chłodnią,** przeznaczonym do przewozu masła.

Jak wiadomo, Wielka Brytanja od czasu utracenia dowozu duńskiego i belgijskiego została uzależniona w zakresie zaopatrzenia w masło w większej, niż dotychczas mierze od dowozu zamorskiego.

Najcięższe bomby zrzucono na port wojenny w Portsmouth

Anglicy utracili 64 samoloty. — Akcja zakładania min przed portami ang. trwa dalej. — Angielskie bomby zraniły jeńców wojennych w Niemczech. —

(=) **Berlin,** 26 sierpnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w dniu 25 sierpnia:**

Lotnictwo kontynuowało z wielkim sukcesem w dniu 24 sierpnia planową akcję niszczenia ważnych pod względem wojskowym objektów nieprzyjacielskich. Jak już podano do wiadomości, eskadry samolotów niemieckich wystartowały w sobotę niespodziewanie do nowych ataków na wyspę brytyjską. Udało się w toku tej akcji gruntownie zniszczyć schrony, hangary, warsztaty i magazyny na lotniskach w Northweald, Hornchurch, Manston, Canterbury i Ramsgate.

Port wojenny w Portsmouth został obrzucony licznemi bombami, między innemi bombami najcięższego kalibru, przyczem wzniecono pożar w urządzeniach portowych i w dokach.

Niemieckie samoloty bojowe zrzuciły nadto bomby na Great Yarmouth, gdzie wybuchły pożary w magazynach i hangarach, oraz na koszary w pobliżu Dover.

W ciągu dnia doszło do licznych zaciętych walk powietrznych, w czasie których niemieccy lotnicy myśliwscy wykazali wielokrotnie swą przewagę.

Liczne ataki niemieckich samolotów bojowych spowodowały poważne zniszczenia objektów portowych w Bristolu, pożary i eksplozje w wielkich magazynach materjałów pędnych w Thamashaven oraz silne uszkodzenia różnych zakładów brytyjskiego przemysłu lotnictwa wojennego m. in. w Derby, Birmingham, Kingsten i Rechester.

Zakładanie min przed portami angielskiemi trwało w dalszym ciągu.

Lotnicy brytyjscy zrzucili w nocy na 25 sierpnia bomby w Niemczech północnych-zachodnich i południowo-zachodnich na wolne miasta i dzielnice mieszkaniowe dwóch miast w Niemczech południowo-zachodnich. W jednem mieście trafiono wiele domów mieszkalnych, zabito dwie osoby cywilne i dwie zraniono. W innem miejscu bomba zniszczyła budynek, w którym byli pomieszczeni jeńcy wojenni. 8 z pośród nich odniosło rany.

Ogólne straty nieprzyjaciela wyniosły w sobotę 64 samoloty, z tego 54 zestrzelono w walkach powietrznych, 7 zaś artylerją przeciwlotniczą lub zniszczono na ziemi. 26 samolotów niemieckich zaginęło.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła jeden brytyjski kontrtorpedowiec klasy „Viscount" oraz jeden parowiec handlowy pojemności 7.000 ton, płynący w silnie strzeżonym transporcie.

Nowa klęska Anglików w Afryce.

(=) **Berlin,** 26 sierpnia. **Według nadeszłych ostatnio wiadomości ze Sztokholmu, angielskie siły operujące od kilku tygodni przed włoskim fortem Capuzzo w Libji, poniosły, jak potwierdzają z Kairo, ciężką klęskę.**

Przed około trzema tygodniami rozpoczęli Anglicy przeciw tej pozycji włoskiej ofenzywę, posługując się przytem znaczną przewagą samolotów i licznemi baterjami ciężkiej artylerji. Wojska włoskie wycofały się przejściowo z zewnętrznych placówek fortu, w ostatnich jednak dniach, wśród ciężkich ataków na przeważające liczebnie linje nieprzyjacielskie, **odparły wroga i obsadziły z powrotem wszystkie placówki.**

W Kairo stwierdzają, że wojska angielskie nie były w stanie przeszkodzić Włochom w zdobyciu tych pozycyj.

Bombowce włoskie zmusiły do ucieczki angielskie kontrtorpedowce.

Ponowne bombardowanie brytyjskiej bazy lotniczej na Malcie. — Zestrzelenie czterech angielskich samolotów myśliwskich.

Rzym, 25 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W Afryce północnej poddano w nocy na 23 sierpnia silnemu i długotrwałemu bombardowaniu lotnisko w Sidi Barrani, jak również nieprzyjacielskie stanowiska obrony przeciwlotniczej w strefie Marsa Matruk oraz bazę lotniczą w Aleksandrji. Wszędzie uzyskano dobre wyniki i stwierdzono wielkie pożary. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych baz.

W zatoce Bomba nieprzyjacielska formacja hydroplanów trafiła torpedą jedną z włoskich łodzi podwodnych, która opuszczała redę. Większa część załogi została uratowana. Łódź podwodna będzie mogła być podniesiona z dna. Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony.

W Afryce wschodniej przeprowadziły włoskie formacje lotnicze skuteczne bombardowanie nocne lotniska w Khartumie, przyczem spowodowano znaczne zniszczenie w hangarach lotniczych i wielki pożar. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

Nieprzyjaciel przeprowadził naloty na Massaua, Bernera i Debel, nie wyrządzając żadnych szkód. (p)

* * *

(=) **Rzym,** 26 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera armji komunikuje:

Jedna z włoskich eskadr lotniczych bombardowała bazę lotniczą Al Far na Malcie. 10 angielskich samolotów myśliwskich, które niezwłocznie wystartowały, aby przeszkodzić w tym ataku, zostały natychmiast zaatakowane przez eskortujące włoskie samoloty myśliwskie. **Wywiązała się gwałtowna walka powietrzna, w przebiegu której zastrzelono cztery samoloty angielskie oraz jeden włoski samolot myśliwski.**

W Afryce północnej dwa angielskie kontrtorpedowce, które przystąpiły do ostrzeliwania Porto Bardia, **zostały natychmiast zaatakowane przez włoskie samoloty bombowe,** które rozpoczęły niezwłocznie akcję i **zmusiły jednostki angielskie do ucieczki.** Dalsze ataki powietrzne przeprowadziły włoskie eskadry na zmotoryzowane nieprzyjacielskie oddziały pomiędzy Sidi Barrani a granicą Cyrenajki, **zniszczono przytem trzy wozy pancerne.** Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

Nieprzyjacielski atak powietrzny na Tobruk spowodował śmierć 5 osób, oraz bardzo nieznaczną szkodę materjalną.

Jak stwierdzono dodatkowo, podczas akcji nieprzyjacielskiej na Tobruk, o której doniesiono w komunikacie wojennym z 20 sierpnia, **artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła dwa nieprzyjacielskie samoloty.**

W Afryce wschodniej włoskie eskadry lotnicze bombardowały lotniska w Garissa i Wajir oraz pozycje nieprzyjacielskie w Daga River Post w dolnym Sudanie.

Ubiegłej nocy samoloty nieprzyjacielskie dokonały ataków na Lombardję i Piemont. Samoloty nieprzyjacielskie, które, jak zawsze, przybyły od strony Szwajcarji, zostały zmuszone do ucieczki przez włoskie samoloty myśliwskie, po zrzuceniu trzech bomb w pobliżu Anione (Borgosesia) oraz trzech bomb w pobliżu Aleksandrji, gdzie spowodowały pożar jednej chaty wieśniaczej. W Mariane Comense było dwóch zabitych z pośród ludności cywilnych, a w domach mieszkalnych wyrządzono nieznaczne szkody.

Szczegóły włoskiego ataku lotniczego na ang. okręty na morzu Śródziemnem

(§) **Rzym,** 26 sierpnia. W związku z ostatnio dokonanemi atakami lotnictwa włoskiego na angielskie jednostki morskie kursujące po morzu Śródziemnem, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Jeden z krążowników został trafiony w rufę dwoma bombami ciężkiego kalibru, natomiast inny krążownik został trafiony również dwoma bombami, kalibru średniego. Wspomniane krążowniki nie były zdolne do rozwinięcia większej szybkości i wycofały się pod osłoną dymną.

Co się tyczy ataku w dniu 22 bm. na brytyjski transport konwojowany we wschodniej części morza Śródziemnego, to obecnie dowiadujemy się, że miał on miejsce w odległości 10 mil morskich na południowy-wschód od wyspy Krety. Mimo silnego ognia angielskiego bombowce włoskie powtórnie zaatakowały brytyjskie torpedówki, obrzucając je oraz znajdujące się w konwoju parowce bombami średniego kalibru.

Z pogranicza hiszpańskiego w okolicy Gibraltaru donoszą, że **w sobotę popołudniu jakiś samolot obrzucił bombami statki, zakotwiczone u wjazdu do portu gibraltarskiego, nie bacząc na silny ogień artylerji przeciwlotniczej.** Na terenie twierdzy panuje silne zamieszanie. Powiadają, że atak lotniczy w dniu 22 bm. spowodował uszkodzenie licznych bateryj artylerji przeciwlotniczej. Według opowiadań robotników Hiszpanów, zatrudnionych na terenie twierdzy, atak w dniu 21 bm. wywołał liczne pożary, niszcząc park samochodowy, komendę marynarki i arsenał.

Zerwane brytyjskie balony zaporowe zestrzelono nad Francją.

(=) **Berlin,** 26 sierpnia. Niezwykle burzliwa pogoda nad Anglją południową i kanałem La Manche, jaka panowała w ostatnich dniach, **spowodowała zerwanie się licznych angielskich balonów zaporowych.**

W dniu 22-go sierpnia popołudniu wiatr przyniósł 7 do 8 angielskich balonów nad odcinek wybrzeża Somma—Sekwana, gdzie **wszystkie zostały zestrzelone.**

Skargi dominjów brytyjskich.

(§) **Nowy Jork,** 26 sierpnia. **Australijskie czasopismo „Bulleti" zamieszcza artykuł wstępny, w którym oskarża Churchilla o brak zrozumienia dla dominjów.**

Chociaż żyjemy w 20-tem stuleciu Churchill traktuje dominja tak jak kolonje w XVIII wieku. Jest on fantastą, nie zdającym sobie sprawy z brutalnej rzeczywistości. Kiedy w Londynie zapadła uchwała połączenia Francji z Anglją, Churchill nie uważał za stosowne wogóle zwrócić się do dominjów o wyrażenie opinji. Po dzień dzisiejszy nie uważał Churchill i jego towarzysze za stosowne zaprosić przedstawicieli rzadów dominjalnych do gabinetu wojennego.

Okręty angielskie kursują jeszcze tylko nocami.

Pesymistyczne głosy neutralne o sytuacji angielskiej.

(§§) **Sztokholm**, 26 sierpnia. **Prasa neutralna rozważa obszernie rezerwy sił moralnych i materjalnych, jakiemi dysponuja Niemcy w wojnie z Anglją.**

W związku z tem berliński korespondent hiszpańskiego dziennika „Arriba" przynosi interesujące szczegóły o organizacji niemieckiej. Służba meteorologiczna lotnictwa niemieckiego — pisze on — jest tak znakomita, że w każdej chwili jest ona poinformowana o stanie pogody nad Anglją i każde przejściowe wyjaśnienie się pogody może być wyzyskane do błyskawicznej akcji. Ponieważ Anglja nie posiada takiej organizacji, angielskie bombowce w czasie swoich wypraw nocnych często zapędzały się w fałszywym kierunku i zrzucały swoje bomby na wolne pola lub małe wsie.

Doskonałe wyniki niemieckiej służby sprawozdawczej o akcjach wojskowych opierają się na wspaniale zorganizowanej służbie wywiadu fotograficznego. Podczas kiedy eskadry niemieckie przed startem otrzymują dokładne fotograficzne zdjęcia objektów, które mają bombardować, a następnie wyniki swoich akcyj zdejmują specjalnemi aparatami. **Anglicy nawet jeszcze dziś posługują się mapami starego typu o skali 1:50.000,** jak to można stwierdzić po wyposażeniu zestrzelonych aparatów angielskich.

Strefy południowej Anglji, nawiedzane w ostatnich dniach przez lotników niemieckich, są fotografowane metr po metrze, tak, że eskadry niemieckie są dokładnie poinformowane o położeniu linij kolejowych, dworców i fabryk.

Zaopatrzenie armji niemieckiej w amunicję i środki żywności jest **wprost fantastyczna organizacją,** która przy decydującym ataku na Anglję będzie miała rozstrzygające znaczenie. **Cały niemiecki przemysł samolotowy i amunicyjny znajduje się w absolutnie bezpiecznych okolicach zdala od zasięgu angielskich ataków lotniczych. Cały przemysł lotniczy holenderski, belgijski i francuski stoi do dyspozycji niemieckiej maszyny wojennej.** Nie należy przytem zapominać, że centra angielskiego przemysłu wojennego są doskonale znane Niemcom i leżą w zasięgu lotnictwa niemieckiego.

Wobec tej niezwykle korzystnej sytuacji Niemiec

Anglja stoi zupełnie izolowana,

przyczem ostatnie zarządzenia blokadowe rządów niemieckiego i włoskiego stanowią dla niej nowy ciężki cios.

Celem ratowania silnie zagrożonej brytyjskiej komunikacji morskiej i ocalenia jej od zupełnej dezorganizacji, rząd londyński wydał zarządzenie, że **transporty morskie mogą w przyszłości odbywać się wyłącznie porą nocną.**

Liczbę konwojujących statków dla poszczególnych transportów **znacznie zwiększono.** Wszystkie parowce transportowe muszą być obecnie wyposażone w działa przeciwlotnicze i inną broń odporną. — Wszędzie rozlokowano nowe poszukiwacze min.

W przeciwieństwie do urzędowych przedstawień brytyjskich, starających się zbagatelizować ogłoszoną totalną blokadę, faktem jest, że po ogłoszeniu blokady — zapowiedziany już wyjazd kilku parowców osobowych i frachtowych

w ostatniej chwili został odwołany.

Cała morska komunikacja Anglji odbywa się obecnie prawie wyłącznie przez północno-angielskie porty. Pierścień otaczający wyspy angielskie zacieśnia się coraz bardziej. Porty wschodnie, południowe i południowo-zachodnie wskutek zarządzenia blokady oraz ataków lotniczych **zostały już od dłuższego czasu zamknięte dla komunikacji okrętowej.** Wyjście Wielkiej Brytanji na ocean Atlantycki staje się z każdym dniem węższe.

O rozmiarach brytyjskich strat w tonażu okrętowym, władze brytyjskie **zaprzestały w ostatnim czasie udzielać jakichkolwiek informacyj.** Jeszcze do niedawna admiralicja brytyjska wydawała w regularnych odstępach czasu komunikaty, zawiadamiające o stratach w okrętach. Na ostatniem posiedzeniu Izby gmin rząd jednak odmówił podania do wiadomości wysokości strat w tonażu okrętowym.

Na zapytania różnych posłów przedstawiciel rządu oświadczył, że rząd brytyjski nie uważa za wskazane podawanie do wiadomości publicznej wysokości strat na morzu. Rząd brytyjski w ten sposób przyznał się otwarcie, że ilość zatopień okrętów brytyjskich przybrała takie rozmiary, iż podanie do wiadomości publicznej faktycznej wysokości strat morskich wywołałoby jak najgorsze wrażenie na opinji publicznej.

Wiadomości, jakie nadchodzą tu przez Hiszpanję stwierdzają, że blokada wybrzeży angielskich jest nadzwyczaj skuteczna.

„New York Daily News" o dyplomacji brytyjskiej.

(§) **Nowy Jork**, 26 sierpnia. **Rocznica zawarcia niemiecko-sowieckiego paktu nieagresji daje dziennikowi „New York Daily News" okazję do zarzucenia dyplomacji brytyjskiej utraty wszelkiego kontaktu z rzeczywistością.**

Dyplomacja angielskich „słabych mózgów" zaryzykowała wypowiedzenie Niemcom wojny, mimo, że na 11 dni przedtem była powiadomiona o zawarciu paktu i mimo, że stanowisko zajęte przez Rosję sowiecką postawiło pod grubym znakiem zapytanie widoki pomyślnego zrealizowania zamierzeń Anglji.

Francja poszła w ślady Anglji i dorobiła się ruiny. Obecnie zbliża się chwila, kiedy i Anglja zostanie zniszczona. W takiej chwili alarmuje się Stany Zjednoczone, aby poparły wymysły „słabych mózgów" dyplomacji angielskiej i rozniosły wojnę na cały świat, ponieważ tacy panowie, jak Henderson, Halifax, Chamberlain, Daladier i towarzysze nie mogli zdobyć się na otrząśnięcie się z psychozy wojennej.

Widocznie Stany Zjednoczone są upatrzone na to, aby wyciągnęły Anglję z dołu, wykopanego przez nią samą, nie zważając na niebezpieczeństwo, na jakie Ameryka przytem się naraża.

Po lekkomyślnem rozpętaniu obecnej wojny przez angielską warstwę rządzącą, nie może ulegać wątpliwości, iż bez względu na wynik tej wojny, **nie można powierzać w ręce zakamieniałej klasy arystokratycznej steru angielskiej polityki zagranicznej.** Winston Churchill stał się największym angielskim podżegaczem wojennym, mimo, że sam w swej książce „stop by stop" przyznał, iż **przygotowania Anglji do wojny są pożałowania godne.** Churchill najgłośniej krzyczał przeciw utrzymaniu pokoju. On też jest inicjatorem wezwania Anglji do wzmocnienia tyłów Polski, nawet choćby miało to kosztować wybuch wojny. Anglja postąpiła, jego zdania, mimo, że wiedziała, iż nie jest przygotowana do wojny i zdawała sobie sprawę, po czyjej stronie stoi Rosja sowiecka.

Znamienne wyznanie brytyjskiego ministra amunicji.

(§) **Sztokholm**, 26 sierpnia. Do rządu odpowiedzialnych angielskich mężów stanu, którzy w obliczu wzrastającego wśród ludu niezadowolenia poczuwają się do obowiązku usprawiedliwienia się z powodu niedomagań ich resortów, dochodzi obecnie angielski minister amunicji, Herbert Morrison.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, powiedział mr. Morrison, że tego, czego w Niemczech udało się dokonać na przestrzeni sześciu lat, Anglja nie jest w stanie nadrobić w ciągu kilku tygodni.

To naprawdę śmieszne usprawiedliwienie jest zarazem znamiennem wyznaniem. Kiedy Niemcy zbroiły się, Anglja szczuła i podżegała — oto fakty. Londyn uroił sobie, iż jest bezpieczny na swej wyspie, knując równocześnie spisek i przygotowując akcję okrążenia. Tymczasem Niemcy przygotowały się do obrony przed grożącem osaczeniem. Wyznając osławioną zasadę „splendid isolation" Anglja w gryzącej satyrze wyśmiewała powiedzenie Hermana Goeringa „armaty za masło".

* * *

Kto przeszkadzał Anglji w zbrojeniach? Niezawodnie mr. Morrison zapomina o tem, że **Niemcy były przez 6 lat pod presją dyktatu wersalskiego,** nie mogąc przeciwstawić się bezwzględnej grze mocarstw zachodnich, dopóki narodowy socjalizm nie wybawił Niemiec z tej niemocy i dopóki nie wywalczył swobody zbrojeń.

Wówczas dopiero Niemcy, dzięki swej pilności i przedsiębiorczości, wykuli sobie broń, która w ciężkiej walce obronnej zamieniła angielską „splendid isolation" w niebezpieczne dla Anglji odosobnienie.

Nie jest godnem dla angielskiego ministra amunicji usprawiedliwieniem, pokrywać braki w własnem uzbrojeniu, wskazując równocześnie na zbrojenia Niemiec!

Niemniej śmiesznem jest pocieszanie Morrisona, który w kwiecistych słowach oświadcza, że na terenie swego resortu **„dostrzega przebłyski światła poprzez gęsty las".** Naród angielski widzi obecnie coraz gęściejsze „chmury" samolotów niemieckich, które nadciągają nad państwo wyspiarskie i daremnie szukają „przebłysków dnia", z poza których chcieliby dojrzeć swego ministra amunicji.

Duff Cooper w ogniu krytyki.

(=) **Genewa**, 26 sierpnia. Dyplomatyczny korespondent „News Chronicle" dowiaduje się jakoby posłowie poszczególnych stronnictw nie byli zachwyceni działalnością Duff Coopera, jako ministra „informacyj".

Ostatnia mowa radjowa Coopera spotkała się z powszechną krytyką. Jej treść była tak słaba, iż nie podobała się nawet znanym na terenie parlamentu działaczom.

Portugalskie statki nie kursują już do Anglji.

(PWP) **Porto**, 26 sierpnia. Do portu Leixoes zawinął w ub. piątek parowiec „Gonzalo Velho", będący własnością portugalskiego towarzystwa armatorskiego „Carregadores Acorjanos", który kilka dni przed ogłoszeniem przez rząd niemiecki blokady totalnej wyspy brytyjskich, udał się w podróż do Anglji z ładunkiem portwejnu.

Bezpośrednio po ogłoszeniu zarządzeń blokadowych przez Niemcy, **rząd portugalski wydał drogą iskrową wskazówkę kapitanowi parowca, aby niezwłocznie zawrócił z drogi i przybył do Portugalji.**

Portugalski parowiec „Sao Miguel", który z ładunkiem, przeznaczonym dla Anglji, miał się udać w podróż, **na polecenie swego rządu podróż tę odłożył.**

Wobec zarządzenia rządu portugalskiego **nie wolno obecnie statkom portugalskim podejmować rejsów do Anglji.**

Oryginalna wymówka.

(§) **Nowy Jork**, 26 sierpnia. Jak donosi z Londynu „Chicago Daily News" poseł Gallagher zainterpelował w Izbie gmin czynniki rządowe z powodu udzielenia zezwolenia bogatym sportowcom na przewiezienie drogą morską koni wyścigowych, gdy tymczasem nie znaleziono miejsca na pomieszczenie dzieci (zwłaszcza, jeśli nie chodziło o dzieci bogatych rodzin).

Wspomniany poseł postawił rządowi zarzut, że przed niedawnym czasem wysłano na pokładzie statku „American Farmer" 12 koni, co pociągnęło za sobą wydatek w sumie 5000 dolarów. Przedstawiciel rządu starał się wybawić rząd z przykrej sytuacji, przyczem uciekł się do śmiesznej wymówki, mianowicie, że parowiec „American Farmer" „nie nadaje się" do przewozu dzieci.

Sympatycy Londynu i Waszyngtonu znikną z dyplomacji japońskiej.

(=) **Tokio**, 26 sierpnia. W związku z głęboko sięgającemi zmianami w japońskim korpusie dyplomatycznym, oświadczył zastępca ministra spraw zagranicznych Ohaszi przedstawicielom prasy, że w ciągu tygodnia będzie mógł podać do publicznej wiadomości ostateczne zmiany na japońskich placówkach zagranicznych.

Biurokracja musi zniknąć z ministerstwa spraw zagranicznych i z tego względu angażuje się obecnie takich współpracowników, którzy rozumieją ducha czasu i zdolni są do wypełnienia nowych zadań, przyczem nie gra żadnej roli, czy mają oni za sobą karjerę dyplomatyczną, czy też nie. Zamierzonem jest utworzenie w ministerstwie spraw zagranicznych „żelaznego sztabu", za którego pośrednictwem w całą służbę dyplomatyczną ma być tchnięty nowy duch twórczy.

Wielkie zmiany na placówkach dyplomatycznych stanowią **temat ożywionych komentarzy tutejszych kół politycznych i prasy.** Dzienniki piszą o „radykalnych — jak najdalej posuniętych zmianach", które jeszcze bynajmniej nie zostały zakończone.

Minister Matsuoka — jak oświadcza „Tokio Szimbun" — pragnie postawić właściwych ludzi na właściwych stanowiskach i **oczyścić sztab ministerstwa spraw zagranicznych z elementów, zaliczanych do tak zwanej grupy brytyjskiej i amerykańskiej.** Dziennik uważa za prawdopodobne, że równocześnie zostaną usunięci ze swych stanowisk niemal wszyscy naczelnicy wydziałów MSZ.

Kilku z odwołanych przedstawicieli dyplomatycznych otrzyma może nowe stanowiska, **większość jednak zostanie wogóle usunięta ze służby.** Na swoich dotychczasowych placówkach pozostać mają **jedynie ambasadorzy w Berlinie, Rzymie, Moskwie i Londynie oraz posłowie w Szwajcarji, Portugalji, Holandji i Szwecji.**

„Shugai Shogyo Shimpo" nazywa te zmiany w korpusie dyplomatycznym — **„przemianami, przypominającemi zamach stanu",** których wstępem było ustąpienie dotychczasowego zastępcy ministra spraw zagranicznych Tani. Tani był czołowym przedstawicielem tego kierunku, który opowiadał się za utrzymaniem starego porządku rzeczy. Dziennik ocenia posunięcia ministra Matsuoka jako zupełnie zgodne z potrzebami chwili i oczekuje, że po zmianach w korpusie dyplomatycznym nastąpi również zmiana podstawowych zasad politycznych.

Aresztowania w Państwie Watykańskiem za szmugiel żywności.

(=) **Rzym**, 26 sierpnia. **Policja państwa watykańskiego w porozumieniu z policją włoską aresztowała licznych obywateli państwa watykańskiego za usiłowanie szmuglu artykułów żywności, zracjonizowanych we Włoszech.**

W państwie watykańskiem ograniczono spożycie szeregu artykułów żywności i pierwszej potrzeby, tak, że każdy może zaspokoić swe zapotrzebowanie, jednak sprzedaż po cenach paskarskich jest uniemożliwiona.

Ponieważ we Włoszech kawa, cukier i mięso są zracjonowane, aresztowani usiłowali artykuły te przemycać do Włoch po cenach paskarskich.

Dziwna demonstracja w Lyonie.

Genewa, 26 sierpnia. Kilka dni temu wydarzyła się w Lyonie niezwykła demonstracja, polegająca na tem, że **w pewnej chwili na placu Republiki przed wielkim domem handlowym poczęły się unosić tysiące baloników,** na których wydrukowane były napisy, żądające rezygnacji z urzędu Herriota. Wkrótce zajęła się tą sprawą policja, konfiskując pewną ilość baloników. Za tą demonstracją poszły jednak dalsze, które rozegrały się w różnych punktach miasta.

Dr Tuka złożył godność rektora uniwersytetu.

(=) **Bratysława**, 26 sierpnia. Premjer słowacki dr. Tuka złożył godność rektora uniwersytetu słowackiego z powodu nadmiaru obowiązków.

Stosownie do postanowień prawnych nowego rektora mianować będzie prezydent państwa.

Dower wyludnia się.

(=) **Sztokholm**, 26 sierpnia. **Jak donoszą z Londynu, mieszkańcy Doweru masowo opuszczają to miasto, bowiem nie czują się w niem bezpiecznie.**

Aczkolwiek władze nie wydały zarządzeń w sprawie ewakuacji, to według obliczeń neutralnych obserwatorów, opuściło miasto kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców.

O japońską etykę.

Sztokholm, 26 sierpnia. Japońskie ministerstwo oświaty wydało ostatnio rozporządzenie, mocą którego system nauczania w szkołach japońskich, a przedewszystkiem w szkołach misyjnych poddany jest daleko idącym zmianom, i tak np. **nie wolno dzieciom odmawiać chrześcijańskiego pacierza, nie odmówiwszy poprzednio japońskich modłów,** oraz odbycia obrządku religijnego, polegającego na tem, że dzieci wychodzą na podwórze i zwracając się w kierunku cesarskiego pałacu, oddają głęboki pokłon. Ministerstwo **zakazało również opierania wychowania dzieci w szkołach misyjnych na biblji,** gdyż sprzeciwia się ona starej etyce japońskiej.

Amerykańskie parowce dla Hiszpanji.

Madryt, 26 sierpnia. W końcu bieżącego miesiąca lub w początku przyszłego przypłyną **do Kadyksu dwa parowce amerykańskie, tj. „Prezydent Lincoln" i „Prezydent Wilson"** o pojemności każdy 14.180 ton, które zakupiła ostatnio jedna ze stoczni hiszpańskich. Parowce te otrzymają nazwy „Cabo de Buena Esperanza" i „Cabo de Hornos". Mają one służyć **komunikacji między Hiszpanją a Argentyną.** Parowce mogą przewieźć poza ładunkiem 700 pasażerów i zamierzają wyruszyć w podróż w połowie września.

Zdobycie południowej ściany Mont Blanc.

(=) **Rzym**, 26 sierpnia. Dwaj młodzi oficerowie włoscy Gervasutti i Bollini w towarzystwie dwóch przewodników po spinaczce w najcięższych warunkach **pokonali niezdobytą dotychczas południową ścianę Mont Blanc pomiędzy Innominata a Peuteretgrat.**

W ciągu 16 godzin zdołali oni wspinać się na ścianę wysokości 800 m., poczem — przy świetle księżyca — dotarli do schroniska Vallot pod szczytem najwyższej góry w Europie. Medjolańczycy Rivetti i Gilberti dokonali równie śmiałego wyczynu wdzierając się na Mont Blanc drogą na komin Emilio-Roy, szczyt Luigi, Amadeo i Brouillard.

Nowy zamach na tle politycznym w Grecji.

Grecja wstrzymała mały ruch graniczny.

(=) **Tirana,** 26 sierpnia. **Albański dziennik „Tomori“ informuje o odkrytem niedawno w Siamurla nowem morderstwie na tle politycznem, którego ofiarą padł również powien patrjota albański.**

W tym wypadku chodzi o b. albańskiego urzędnika państwowego Taka, który nie mogąc się pogodzić z polityką rządu króla Zogu, powrócił do swego miasta rodzinnego Filataj (Ciamuria), gdzie jeszcze w maju br. został zamordowany.

Ponadto dziennik donosi, że **władze greckie wstrzymały komunikację t. zw. małego ruchu granicznego, ażeby uniemożliwić ludności albańskiej, posiadającej znaczne obszary roli po przeciwnej stronie granicy, jej uprawianie, a która tem samem poniosła poważne szkody materjalne.**

Ateny w powodzi alarmujących pogłosek.

(§) **Ateny,** 26 sierpnia. **W ubiegły piątek obiegały stolicę Grecji niezwykłe pod względem treści alarmujące pogłoski.** — Znajdowały one podłoże swe w informacjach zagranicznych, w szczególności pochodzących z Anglji i z Ameryki, a powołujących się na rzekomo godne zaufania źródła greckie, co jednak nie odpowiada rzeczywistości.

Według jednej z tych pogłosek **miały znajdować się na granicy grecko-albańskiej oddziały wojsk włoskich gotowe do wkroczenia, lub że miały przekroczyć granicę.** Pogłoska ta została w piątek przez poselstwo włoskie **urzędowo zdementowana,** jako nie posiadająca najmniejszych nawet podstaw.

Niemniej potwierdziła się informacja o tem, że w nocy z czwartku na piątek około godz. 1-ej **grecki prezes Rady ministrów niespodziewanie opuścił swą posiadłość wiejską w Kiphisia i przybył do Aten — gdzie prowadził dłuższe rozmowy z szefem sztabu generalnego, głównodowodzącym marynarki, oraz z niektórymi ministrami.** O przebiegu tych rozmów miał następnie premjer złożyć sprawozdanie królowi.

Z urzędowych kół greckich informują, że te rozmowy, wbrew pogłoskom, nie były wynikiem rzekomych niepokojących wieści z nad granicy albańskiej, lecz tematem tych konferncyj były **okoliczności natury wewnętrzno-politycznej.**

Jak następnie zapewniają z wiarygodnych kół greckich, **premjer zdecydował się nie podejmować żadnych kroków natury wojskowej, ani też nie zarządził częściowej mobilizacji,** gdyż tego rodzaju krok mógłby być uważany za prowokację.

Wreszcie jest on zdecydowany wziąć pod uwagę niekorzystne warunki w dziedzinie wojskowej. W przeciwieństwie do tego w sposób niedwuznaczny podkreśla się, że **rząd grecki zdecydowany jest w granicach stojących do jej dyspozycji środków, bronić państwa przed agresją z czyjejkolwiek bądź strony.** Fakt powołania na najbliższe dni rezerwistów pewnych kategoryj specjalnych, nie może być uważany za zarządzenie nadzwyczajne.

Bilans kampanji włoskiej w Somali.

Komunikat sprawozdawczy głównej kwatery armji włoskiej.

(=) **Rzym,** 26 sierpnia. **Główna kwatera armji włoskiej wydała w sobotę popołudniu sprawozdawczy komunikat o operacjach wojskowych w byłym kraju Somali, który m. i. donosi co następuje:**

„W ogólnych ramach imperjum brytyjskiego brytyjski kraj Somali posiadał **niezwykłą doniosłość strategiczną dla panowania nad komunikacją między Morzem Czerwonem i oceanem Indyjskim, stanowiąc przez Aden i Perm system, zamykający cieśninę morską Bab-el-Mandeb.**

Wojska brytyjskie.

Mianowany przez króla gubernator wojskowy był naczelnym szefem administracji protektoratu, dzielącego się na 6 obwodów ze stałym garnizonem, składającym się **z korpusu kawalerji na wielbłądach,** liczącym jedną kompanję kawalerji, jedną kompanję zmotoryzowaną i oddział policji. Podczas wojny garnizon ten był stopniowo uzupełniany wojskami z innych terenów imperjum brytyjskiego, jak Rodezji i Indyj oraz oddziałami tubylców.

Plan włoski.

Włoski plan operacyjny przewidywał użycie 7 **brygad kolonjalnych,** składających się z szeregu bataljonów i bateryj, wzmocnionych oddziałami Czarnych Koszul, jednostkami karabinów maszynowych, kompanjami miotaczy min. tanków szybkich i średniego kalibru, jednostek artylerji polowej i przeciwlotniczej, policji i oddziałów wojsk tubylczych.

Siły te pod dowództwem komendanta armji Nasi podzielono na trzy grupy: 1) grupa lewa pod dowództwem generała korpusu Bertoldi, 2) grupa centralna pod generałem dywizji Simone i 3) grupa prawa pod dowództwem generała brygady Bertello.

Ogólny plan operacyjny: wysunięcie grup prawej i lewej, celem trzymania skrzydeł nieprzyjacielskich, następnie rzucenie kolumn centrum na główne siły nieprzyjaciela, celem zmuszenia go do bitwy frontalnej i otoczenia.

Przebieg tych operacyj był przewidziany w trzech fazach: 1) faza wstępna, 2) atak na linje umocnione i 3) wyzyskanie sukcesów. Z końcem lipca siły przeznaczone do operacyj, przybywające nieraz z odległości 1000 km. po drogach, zamulonych wskutek okresu deszczów, były skoncentrowane w swych bazach wypadowych.

3 sierpnia przekroczono granicę.

W nocy na 3 sierpnia wszystkie oddziały przekroczyły granicę. Dotarcie do granicy kosztowało niektóre oddziały 8 dni nieprzerwanych marszów w ciężkim, pozbawionym zupełnie wody, terenie pustynnym.

Grupa Bertoldi, po szybkiem złamaniu oporu nieprzyjacielskiego, swemi głównemi siłami **obsadziła 3 sierpnia Dabat,** a innemi oddziałami **Mada,** podczas gdy boczna kolumna dotarła do **Gireh.** Szybko posuwając się naprzód zajęła ona 5 sierpnia **Zeila, wysyłając boczną kolumnę do Deba.**

Grupa de Simone dotarła i obsadziła między 3 i 5 sierpnia **ważne centrum Hargheisa,** przyczem stojące tam siły nieprzyjacielskie odrzuciła na tylne pozycje.

Kolumna Bertello po dokonaniu wielkich trudności terenowych i klimatycznych dotarła do **Oadueina,** gdzie załoga angielska była atakowana przez nasze lotnictwo i ostrzeliwana ogniem karabinów maszynowych. Wieczorem 6 sierpnia operacje pierwszej fazy, mające na celu nawiązanie kontaktu z nieprzyjacielem, po pokonaniu wielkich trudności z dostarczeniem posiłków, były zakończone.

W centrum kolumna de Simone, utrzymując kontakt z nieprzyjacielem, **organizowała punkt obronny w Hargheisa,** mimo wszystkich trudności, spowodowanych nieustannemi deszczami tropikalnemi, które przemieniły drogę karawanowa z Dżidżiga do Hagheisa w formalne bagnisko. Nieprzyjaciel, stale naciskany przez przednie straże de Simone'a, wycofał się celem obrony przesmyków górskich, prowadzących do Berbera.

Włoskim przednim strażom udało się dotrzeć do pozycyj głównych sił nieprzyjacielskich, po złamaniu oporu na wysuniętych daleko naprzód placówkach, jak na przełęczy Karrin i Godajera. Przy tej sposobności mogły one stwierdzić, że **system obronny nieprzyjaciela rozciąga się na szerokości 20 km,** na zdających się niezdobytemi grzebieniach górskich i składa się z licznych fortów, wspierających się wzajemnie ogniem krzyżowym oraz położeniem topograficznem, wzmocnionych podwójnemi zasiekami z drutu kolczastego oraz kazamatami, kutemi w skale. Generał Nasi uzupełnił front atakujący przez przyłączenie 7 brygady do grupy Bertoldi. W ten sposób **grupa de Simone'a dysponowała do ataku 6-ściu brygadami, nie licząc rezerw.**

11 sierpnia zaatakowało lotnictwo

Atak rozpoczął się 11 sierpnia popołudniu, przygotowany i wspierany przez lotnictwo, które pod dowwództwem generała brygady Collalti bombardowało kolejnemi falami pozycje obronne nieprzyjaciela, atakując ogniem karabinów maszynowych i samolotów myśliwskich bazy lotnicze wroga.

Nieprzyjaciel, korzystając ze swych pozycyj obronnych, stawiał zacięty opór silnym ogniem obronnym, przeciwatakami i ogniem artyleryjskim. Włoska akcja została 12 sierpnia podjęta na nowo i trwała z wielką zaciętością 13 i 14 sierpnia.

Pomimo trudności terenowych i klimatycznych włoskim wojskom udało się dzięki sprytnym manewrom i skoncentrowaniu głównych wysiłków na skrzydłach posuwać się metodycznie naprzód. Przełamywały one kolejno dobrze rozbudowane pozycje nieprzyjaciela.

Zaskoczenie systemu obronnego.

15 sierpnia 15 grygada po gwałtownem bombardowaniu z powietrza zdobyła zupełnie zniszczone pozycje po obu stronach szosy, prowadzącej do La Faruk. W forcie nr. 1 **wzięto do niewoli jedynie 13 oficerów i żołnierzy angielskich, podczas gdy w jego wnętrzu znaleziono przeszło 200 zabitych z bataljonu rodezyjskiego.**

Równocześnie druga brygada po przełamaniu ostatnich pozycyj nieprzyjacielskich obeszła prawe skrzydło wroga. W nocy Anglicy wycofali się, **pozostawiając setki zabitych.** Wielu żołnierzy wzięto do niewoli oraz zdobyto wele materjału wojennego, w tem także armat. Po 4 dniach zaciętych walk przełamano w zupełności angielski system obronny.

Trzecia faza od 10 do 18 sierpnia.

Lotnictwo utrzymało w dalszym ciągu panowanie nad obszarem powietrznym i wspierało w ten sposób kolumny operujące na ziemi. Pozatem bombardowało ono spiesznie posuwające się nieprzyjacielskie wzmocnienia, które zostały zmuszone do ucieczki, przyczem poniosły znaczne straty. Wreszcie lotnictwo rozpoczęło **systematyczne bombardowanie okrętów transportowych i wojennych,** które nieprzyjaciel skierował do Berbery.

Grupa de Simone'a natrafiła pod La Faruk **na drugi system obronny,** który również był chroniony w najsilniejszy sposób przez druty kolczaste, rowy strzeleckie i forty, poczem pobite wojska nieprzyjacielskie cofnęły się i ostatnie, stojące w brytyjskiem Somali do dyspozycji wzmocnienia, zostały ściągnięte.

W dniu 18 sierpnia także i ta ostatnia linja obronna Anglików **została zaatakowana na całym froncie, otoczona na skrzydłach i w ten sposób przełamana.** Indyjskie bataljony napróżno próbowały w zażartych kontratakach uwolnić się od włoskiego nacisku, aby następnie uciec w kierunku Berbery.

Generał Nasi wysłał wówczas zmotoryzowane kolumny jednostek policyjnych z Wschodniej Afryki, dla utrzymania sukcesu, do Berbery, podczas gdy Anglicy po bezcelowem usiłowaniu podpalena europejskiej części miasta Berbery, w bezładnej ucieczce skierowali się na ostatni znajdujący się w porcie okręt, który wielokrotnie został zbombardowany przez włoskie lotnictwo.

W dn. 19 sierpnia wojska włoskie wtargnęły do Berbery.

Niezmierzone łupy wojenne.

Podczas operacyj Włosi zdobyli kilkaset samochodów oraz kilkaset sztuk broni automatycznej, liczne działa i wozy pancerne, niezliczone ilości amunicji, środków żywności, materjału pionierskiego i sanitarnego. Pozatem Włosi wzięli do niewoli kilkaset ludzi wojsk regularnych i wszystkie wojska somalijskie, obliczane na 1000 ludzi. Wojska te były użyte do osłony zaokrętowania Anglików, a potem pozostawione własnemu losowi. Akcja oczyszczania kraju trwa dalej.

Dzięki zręczności kierownictwa i dzielności wojsk **w brytyjskiem Somali zostało zdobyte w ciągu 17 dni ostatecznie,** ze zdecydowaniem i szybkością, z jakiemi faszystowskie i imperjalne Włochy przyzwyczajone są dzisiaj przeprowadzać wszystkie swoje kolonjalne przedsięwzięcia.

Wspaniała postawa wojsk.

Na szczególne uznanie zasługuje wspaniała postawa wojsk narodowych: artylerzystów, oddziałów pancernych, czarnych koszul, automobilistów, strzelców karabinów maszynowych, policji kolonjalnej, kierowców samochodowych i personalu sanitarnego.

Równie cenną była **pomoc lotnictwa,** — dzięki jego akcyj wywiadowczych i bombardujących, przeprowadzanych w lotach dalekosiężnych i lotach nurkowych na nieprzyjacielskie lotniska, przy użyciu włoskich oddziałów myśliwskich. W kampanji brały również udział włączone od dłuższego czasu, względnie ostatnio, — szczepy Imperjum, które zostały wcielone do włoskich bataljonów kolonjalnych i wiernie są oddane włoskiemu sztandarowi.

Podjęcie prac administracyjnych.

Zdobycie Somali stanowi obok wielkiego zwycięstwa, także i najostrzejsze dementi propagandy, przy pomocy której Anglja chciała stworzyć we włoskiej Afryce Wschodniej trudną do utrzymania sytuację. Zdobycie to urzeczywistnia zjednoczenie ludów samolijskich pod flagą faszystowskich Włoch, co było już od dawna gorącem pragnieniem całej ludności, a co stało się jasnem podczas wielu demonstracyj podporządkowania się Włochom w czasie akcji wojennej.

Równocześnie z postępującem obsadzeniem najważniejszych ośrodków, które dawniej były podporządkowane administracji angielskiej, urzędnicy rządowi zarządu Włoskiej Afryki Wschodniej podejmowali działalność administracwjna ku wielkiemu zadowoleniu ludności, która zbiegała się zewsząd, aby deklarować swoje podporządkowanie się i składać dowody swej czci wobec rządu włoskiego“.

Mussolini przyjął sztab włoskiej organizacji obrony przeciwlotniczej.

(=) **Rzym,** 26 sierpnia. Mussolini przyjął, w obecności sekretarza stanu w ministerstwie wojny generała Soddu i zastępcy szefa sztabu generalnego obrony terytorjalnej, sztab włoskiej organizacji obrony przeciwlotniczej i wysłuchał raportu o działalności tej organizacji, wyrażając swe uznanie dla jej wzorowej pracy.

Otwarcie lipskich Targów jesiennych.

(=) **Lipsk,** 26 sierpnia. **Lipskie targi jesienne otwarte zostały punktualnie w niedzielę.** Mimo, że w sobotę w nocy napłynęły niezliczone rzesze zwiedzających do Lipska, w niedzielę napływ gości był również masowy, tak, że targi czynią wrażenie imprezy jak za najlepszych czasów pokojowych.

Nowy wynalazek w dziedzinie komunikacji.

Kopenhaga, 26 sierpnia. Według pism szwedzkich wynalazł pewien szwedzki mechanik **urządzenie służące do uruchomienia motocykli gazem.** Pierwsze próby poczynione przez wynalazcę wykazały dobre funkcjonowanie aparatu, który pozwala rozwinąć szybkość 100 km. na godzinę.

Tragiczny zgon wynalazcy telewizji.

(=) **Berlin,** 26 sierpnia. **Wynalazca telewizji dr. Poweł Nipkow, który w dniu 22 sierpnia obchodził właśnie 80-tą rocznicę swoich urodzin i z tej okazji otrzymał szereg życzeń i odznaczeń, zmarł w sobotę rano na skutek ataku sercowego.**

Wielki wynalazca wieczorem w dniu swych urodzin, w swojem mieszkaniu w Berlinie-Pankow poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał przypuszczalnie złamania kości udowej. Został on celem zbadania przewieziony do szpitala Łazarza, gdzie dokonano prześwietlenia. W sobotę rano atak sercowy położył niespodziewanie kres życiu wielkiego wynalazcy.

Śmierć pięciu osób wskutek zawalenia się balustrady

(=) **Bruksela,** 26 sierpnia. **W znanem belgijskiem uzdrowisku Huy koło Leodjum wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, wskutek czego 5 osób poniosło śmierć, zaś około 50 jest rannych.**

Zarząd miejski w Huy wybudował przed niedawnym czasem balustradę nad rzeką Mozelą w miescu, gdzie znajdował się plac atrgowy. Barjera ta wystawała kilka metrów nad korytem rzeki.

W czasie odbywającego się w ub. czwartek targu na który przybyły tłumy ludności szereg osób oparło się o nową balustradę. **Konstrukcja nie wytrzymała znacznego obciążenia i razem ze znajdującemi się przy balustradzie osobami runęła do rzeki, przyczem 3 osóby zginęły na miejscu, a dwie zmarły w szpitalu wskutek odniesionych obrażeń. 15 osób z pośród ofiar nieszczęśliwego wypadku jest ciężko rannych, a 4 z pośród nich walczą ze śmiercią.**

Ropa naftowa.

Kraków, w sierpniu.

Dzięki „czarnym diamentom" rozwinął się przemysł — ropa naftowa umożliwiła natomiast **rozwój motoryzacji** i dzięki temu zdobyła sobie czołowe stanowisko wśród produktów górniczych świata.

Ropa naftowa była znaną już w odległej starożytności, używano też jej do najrozmaitszych celów, a Persom zawdzięcza swą nazwę (nafata). Z ropy naftowej zwanej też olejem skalnym możemy otrzymywać najrozmaitsze produkty, jak naftę, benzynę, eter naftowy, oleje, smary, asfalt, parafinę i t. p., które w dzisiejszych czasach mają wielorakie zastosowanie. **Eksploatacja pokładów roponośnych zaczęła się na większą skalę dopiero w drugiej połowie XIX-go wieku,** lecz w ciągu kilkudziesięciu lat nafta służyła wyłącznie celom oświetleniowym.

Warto przypomnieć, że wielkie zasługi dla eksploatacji i destylacji ropy naftowej położył **lwowski aptekarz Ignacy Łukasiewicz,** któremu zawdzięczamy **pierwszą lampę naftową.** W roku 1878 wybito w Monachjum pamiątkowy medal celem uczczenia 25-letniej pracy Łukasiewicza. Dzięki niemu przemysł naftowy na ziemiach polskich powstał o pięć lat wcześniej niż w Ameryce.

Kiedy w latach 1885—6 konstruktorzy niemieccy Daimler i Benz zbudowali pierwsze silniki spalinowe, do poruszania których używano jako siły pędnej benzyny, a w 1898 r. **Diesel skonstruował pierwszy motor ropny,** zaczął się w szybkiem tempie rozwój motoryzacji, a w ślad za tem zwiększył się popyt na ropę naftową i jej przetwory. Olbrzymie zapotrzebowanie i zużycie przetworów ropy naftowej (a przedewszystkiem benzyny) w czasie pokoju, które wzrasta niepomiernie na wypadek wojny, skierowało umysły ludzkie na drogę poszukiwań za środkiem, mogącym zastąpić ją. Już szereg lat temu próbowano z dobrym zresztą rezultatem — **zastąpić benzynę mieszanką, w której skład wchodzi spirytus.**

Jak wiadomo zapasy ropy naftowej stopniowo wyczerpują się i za dobrych paręset lat braknie jej na świecie a wedle opinji geologów **pokłady roponośne na terenie Ameryki zostaną wyczerpane już w ciągu kilkunastu najbliższych lat.** Głód paliwa zagraża więc tym państwom, które posiadają dziś olbrzymie floty i u których motoryzacja rozwinięta jest na szeroką skalę.

W dziedzinie produkcji surogatu, któryby w zupełności zastępował benzynę, uczyniły Niemcy ważny krok naprzód. **Niemieckiemu chemikowi Bergius'owi udało się wynaleźć t. zw. benzynę syntetyczną z węgla.** Już w roku 1934, kiedy sprawa ta była jeszcze w zaczątkach, produkowano jedynie dla zakładów przemysłowych pod Merseburgiem 300.000 ton rocznie. W przeciągu ostatnich kilku lat produkcja benzyny syntetycznej w Niemczech wybitnie zwiększyła się.

Zagadnienie zdobycia paliwa dla okrętów, samolotów i motorów stało się obecnie jednym z najważniejszych na terenie Anglji. Wiadomo, że **Anglja nie posiada pokładów roponośnych,** a produkty ropne **musi sprowadzać z odległych kolonij i Stanów Zjednoczonych.** Obecnie blokada Niemiec daje się Anglikom coraz bardziej we znaki; dziesiątki okrętów idą na dno, a między innymi i te, które dowożą ropę naftową. Nic więc dziwnego, **że Anglja liczy się poważnie z faktem, że któregoś dnia może zabraknąć jej paliwa.**

Kończąc wypadnie nam jeszcze nadmienić, że pod względem produkcji ropy naftowej przodują Stany Zjednoczone, Rosja, Wenezuela, Rumunja i Persja. Także na ziemiach polskich znajdują się znaczne pokłady ropy naftowej, zwłaszcza na Podkarpaciu. Kto wie, czy najbliższe lata nie przyniosą pod tym względem niespodzianek, w związku bowiem z odkryciem nowych żył roponośnych na Ukrainie jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że produkcja w Rosji wysunie się na czoło. **(k).**

Wojna i nafta.

Już grubo przed wojną zajmowano się w literaturze fachowej zagadnieniem, jakie znaczenie będzie miała nafta w czasie wojny. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że współczesna armja opiera się w pierwszym rzędzie na jednostkach zmotoryzowanych i na lotnictwie, wypływa z tego logicznie, jak ogromne będzie zapotrzebowanie nafty, względnie innych pędnych środków. Nic też dziwnego, że w chwili wybuchu wojny, sprawa zapewnienia sobie odpowiedniej ilości nafty stanęła na pierwszem miejscu.

Z tego też punktu widzenia należy patrzeć na kwestję rumuńską i z tego też powodu robiła Anglja wielkie wysiłki, aby kraj ten przystąpił do aljantów, względnie, aby jego bogactwa naftowe zostały dla nich zarezerwowane.

Gospodarka Rumunji nastawiona jest w pierwszym rzędzie na **eksploatację kopalń naftowych i na przeróbkę wszelkiego rodzaju pochodnych nafty.** Jest to główną pozycją w eksporcie rumuńskim, **obejmującą 62% ogólnego eksportu.** Przedsiębiorstwa naftowe dawały Rumunji 20% ogólnych dochodów, a wartość przemysłu naftowego oblicza się na 4½ miljardów lei, t. j. na 57% ogólnego bogactwa kopalnianego. Przyczynia się do rozwoju produkcji naftowej również korzystne położenie kopalni, które od głównej linji kolejowej oddalone jest o jakieś 180 km, od Czarnego zaś morza o 200 km.

Wobec tego, że Rumunja nie rozporządzała własnemi kapitałami, potrzebnemi do uruchomienia tego przemysłu, musiała sięgnąć po kapitały obce, przedewszystkiem zaś angielskie i francuskie. Trzeba jednak zaznaczyć, że **w początkach przemysłu naftowego grały w Rumunji dużą rolę kapitały niemieckie,** użyczone przedewszystkiem przez „Deutsche Bank", który finansował kopalnie „Steana Romana". W ten sposób powstało w roku 1904 wielkie towarzystwo „Steana Romana", w **którem bank niemiecki był udziałowcem z 11 miljonami marek,** austrjacki „Wiener Bankverein" z 5 miljonami marek, oraz kilka innych banków niemieckich. Po wojnie światowej przedsiębiorstwa rumuńskie dostały się pod wpływy francuskie, belgijskie i angielskie.

Zobaczmy, jak się przedstawia obecnie przemysł naftowy w Rumunji. Początki jego sięgają roku 1857, a obecnie posiada Rumunja 2,150 szybów, tworzących 27 towarzystw naftowych. **Jedynie jednak siedem towarzystw jest w pełni własnością rumuńską.** Najważniejsze z nich, które według obliczeń z r. 1938 produkowały rocznie ponad 500.000 tonn, są następujące: „Astra Romana" z produkcją 1,460.000 ton i dająca 22% ogólnej produkcji. Towarzystwo to należy do grupy „Shella", posiadając angielsko-holenderski kapitał. Na drugiem miejscu należy postawić „Romano-Americana", produkujące 900.000 ton i należące do amerykańskiej grupy „Standard Oil". Towarzystwo „Concordia" pracuje kapitałem francusko-belgijskim, a produkcja jego wynosi 860.000 ton. Dopiero w kopalniach towarzystwa „Steana Romana" zaangażowane są również obok angielskich i francuskich kapitałów pieniądze rumuńskie. Produkcja tych kopalń wynosiła 740.000 ton. Na piątem miejscu wkońcu należy postawić „Unirea", będącą własnością angielską i produkującą 670.000 ton.

Od roku 1936, kiedy to produkcja nafty doszła do swego kulminacyjnego punktu, dając 8,700.000 ton, zauważono ciągłe cofanie się produkcji. Podczas gdy w roku 1935 wydobywano dziennie 23.000 ton, produkcja ta spadła w następnych latach na 18.000 ton.

Rząd rumuński stara się **o podniesienie tej produkcji,** a przynajmniej o utrzymanie jej na dawnym poziomie, natomiast spadek jej leży w interesie wielkich koncernów naftowych, pozostających pod angielsko-francuskim zarządem, gdyż chcą one umniejszyć o ile możności, eksport nafty do Rzeszy niemieckiej. Wysiłki rządu rumuńskiego dały tymczasem ten rezultat, że produkcja utrzymuje się na poziomie 1,700 wagonów dziennie, **na przyszłość jednak przewidziana jest kontrola państwowa nad tą ważną dziedziną.** Istnieje projekt, idący jeszcze dalej, a mianowicie postanawiający, że wszystkie akcje muszą być imienne, a następnie nie mogą być sprzedawane cudzoziemcom bez specjalnego zezwolenia danego urzędu. Jeżeli zaś znajdują się już w rękach nierumuńskich, nie mogą być odstępowane w dalszym ciągu cudzoziemcom. W ten sposób miałby rząd rumuński **możność kontrolowania fluktuacji** w stanie posiadania przedsiębiorstw, pozostających w rękach obcego kapitału. Jak daleko idą te środki ostrożności świadczy o tem fakt, że nawet obrót ziemią, w której mogą być pokłady nafty, poddany jest nadzorowi rządowemu.

Nie ulega wątpliwości, że **Rumunja posiada jeszcze wiele niewykorzystanych złoży naftowych, które w przyszłości mogą być źródłem wielkiego bogactwa.** Jak **szłość jednak przewidziana jest kontrola państwowa nad tą ważną dziedziną.** Istnieje projekt idący jeszcze dalej, a mianowicie postanawiający, że wszystkie akcje muszą być imienne, a następnie nie mogą być sprzedawane cudzoziemcom bez specjalnego zezwolenia danego urzędu. Jeżeli zaś znajdują się już w rękach nie-rumuńskich nie mogą być odstępowane w dalszym ciągu cudzoziemcom. W ten sposób miałby rząd rumuński **możność kontrolowania fluktuacji** w stanie posiadania przedsiębiorstw pozostających w rękach obcego kapitału. Jak daleko idą te środki ostrożności świadczy o tem fakt, że nawet obrót ziemią, w której mogą być pokłady nafty, poddany jest nadzorowi rządowemu.

Nie ulega wątpliwości, że **Rumunja posiada jeszcze wiele niewykorzystanych złoży naftowych, które w przyszłości mogą być źródłem wielkiego bogactwa.** Jak obliczyło zresztą królewskie towarzystwo geologiczne w Bukareszcie, posiada Rumunja około miljona hektarów ziemi, w której należy się spodziewać bogactw naftowych. W ten sposób, gdyby zdołano produkcję nafty postawić na odpowiednim poziomie, dowóz nafty w Europie zostałby znacznie ułatwiony i nie potrzebaby w tym stopniu co poprzednio sprowadzać jej z Kaukazu lub też ze Syrji.

KRONIKA

Dalsza sprzedaż mięsa.

Kraków, 26 sierpnia. **Od środy dnia 28 do soboty dnia 31 sierpnia br. wydawać będą sklepy rejonowe mięso na kupony 43 i 50 kart mięsnych dla okręgów: II (Dz. VII i VIII) III (Dz. III, IV XII), IX (Dz. XV i XVII) i X (Dz. X i XI).**

W tym samym czasie będą zaopatrywane w mięso zakłady zbiorowego pożycia w sklepach wyznacznych stosownie do Obwieszczenia Starosty Miejskiego z dnia 12 sierpnia br. W powyższym terminie należy bezwarunkowo pobrać mięso pod grozą utraty prawa poboru na wymienione wyżej kupony.

Napad rabunkowy na drodze.

(Zet) **Miechów,** 26 sierpnia. Na szosie pod Słomnikami **trzech zbrojonych w rewolwery bandytów** napadło na przejeżdżającego w nocy furmanka Chaima Lotrowskiego z Sędziszowa i Michała Szostaka z Parkoszowic, gm. Jaksice. **Bandyci zrabowali Szostakowi 720 zł. gotówką, zaś Lotrowskiemu różne artykuły, wartości 100 zł.** Pościg za bandytami policja niezwłocznie zarządziła.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Krowoderska 74, tel. 149-56; Rynek Główny 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Mogilska 16, tel. 176-90; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

Oto kobieta!...

Świat znał dotąd kobietę, jako *uroczego sfinksa,* osnutego nimbem tajemniczości. Poeci i filozofowie, monarchowie i zwyczajni śmiertelnicy zwali jej duszę zagadką i wyrażając na swój sposób zachwyty, dwornym gestem składali u drobnych stóp niewieścich... królestwo, lub tylko... płomienne serce... *Świat przeżywał wieki i nie kusił się o zdarcie woalu zagadki z oblicza kobiety...* Więc piękny, tajemny kwiat wyrastał na kanwie życia „brzydkiego" (?! przy aut.) mężczyzny, który nie silił się zmieniać odwiecznej jego oprawy...

Dopiero nauka, dociekająca najgłębszych nawet tajników życia, dobrała się wreszcie i do... *duszy kobiety...* I zaczęto *pisać o kobiecie...* Kobieta stała się tym razem nie tematem sonetów, lecz... *przedmiotem suchych enuncjacyj wiedzy...* Może piękne panie będą się oburzały — ale niewzruszeni uczeni wzięli kobietę, jak zwyczajny... *preparat bakterjologiczny* pod... „mędrca szkiełko i oko"... Nauka, z właściwym sobie uporem zawzięła się, by *obedrzeć kobietę z przysłowiowego nimbu tajemniczości i zagadki...*

Może poeta sonetem żałobnym zapłacze, żegnając kobietę-sfinksa, a malarz widząc

naukową wiwisekcję

swych modelów z rozpaczy zacznie malować pejzaże.... — Ale porzućmy żart i pomyślmy: czy to nie okropne?... Przedwczoraj byliśmy gotowi twierdzić, że niema na ziemskim globie dwóch kobiet, które byłyby do siebie podobne, — wczoraj jeszcze przysięgalibyśmy z zapałem, że *każda kobieta — to unikat,* równie jak jej kapelusz nie mający falsyfikatu... — a dziś... — dziś nauka te kwiaty ziemi posegregowała na... *cztery kategorje!...*

Zapewne Czytelniczki ciekawe są owych naukowych rozważań, mających za temat: kobietę...

Już przed ćwierćwieczem Otto Weininger w swem udatnem dziele „Płeć i charakter" intuicyjnie dokonał wielkiego naówczas odkrycia... Dowodził współczesnym (zresztą bezskutecznie, bo świat wiedzy obalił jego wywody), że *niema czystego typu „kobiety" i „mężczyzny",* a każdy człowiek jest tylko *mieszanina tych dwóch zasadniczych elementów,* przy przewadze jednego z nich.

Nadszedł jednak czas, gdy nauka wyciągnęła rękę do zgody i łaskawem spojrzeniem obdarzyła początkowo wyklęte domysły Weiningera... Wkońcu wiedza ustaliła *cztery* zasadnicze, „kliniczno-biologiczne" *typy kobiecych indywidualności,* zastrzegając jednak, że między temi czterema grupami istnieją typy pośrednie, przejściowe, których nie warto liczyć, ponieważ stanowią mniej, czy więcej pomysłową... mieszankę...

Przejdźmy zatem do owych czterech głównych temperamentów kobiecych... — — Kobiety nie lubią, gdy mówi się o nich zbyt fachowo i zdziera poetyczną szatę niedomówień i powab tajemniczości... więc lepiej brzemię odpowiedzialności zrzućmy na barki (czy głowę) lekarza, a może lepiej wiedzy, która czasem bywa... złośliwa...

Postacią zasadniczą, wyjściową jest

typ pykniczki.

Stanowi on sylwetkę czysto kobiecą... *Cechy fizyczne:* wzrost średni, ruchy harmonijne chociaż energiczne, kształty raczej *okrągłe...* Jest to kobieta *piękna, lecz nie skomplikowana,* — unosi się łatwo, ale wnet powraca do równowagi. Dba o dom, lubi się stroić, — w towarzystwie miła i uprzejma... Rys konkluzyjny: prawdziwa kobieta bez rozmachu i wielkiego stylu... „Jej płomień nie olśniewa, ale grzeje".

Typ drugi nazwał Mathes interseksualnym,

ze względu na zmieszanie zewnętrznej i wewnętrznej istoty kobiecej z pierwiastkami męskiemi. — Jest to kobieta piękna, wdzięczna i powabna: wytworna, ubrana zawsze ze smakiem... Podziwiamy jej wielostronność, mądrość, duchowe bogactwo... Słowem — *to kobieta t. zw. „interesująca",* — stąd ten typ najwięcej pociąga mężczyznę, ale... (tak, proszę państwa... malutkie „ale"...) — — jest to... (w tem miejscu proszę Czytelniczki o wybaczenie) kobieta... *niewygodna...* „Pragnie bowiem ona ulegać mężczyźnie, którego kocha, — ale... niestety, *wiecznie buntuje się w niej ten męski pierwiastek".* — — Kobiety tej grupy w przeważającej części *w małżeństwie są nieszczęśliwe.*

Łatwo domyślić się, że z tego właśnie typu *rekrutują się prawie wszystkie utalentowane artystki.* Ale ta pierwiastkowa dwuistość *prowadzi do braku wiary w swoją wartość i... kobiecość...* Nic więc dziwnego, że kobieta taka jest zazdrosna i lęka się rywalizacji kobiety prawdziwej („z krwi i kości") jaką reprezentuje pykniczka.

Typ trzeci — asteniczny

stanowi kobieta, która nie jest umocniona męskim pierwiastkiem, ale przeciwnie: „poniżona we wszystkich swoich przejawach życiowych..." To kobieta tkliwa, słaba, zmęczona życiem, *potrzebująca podpory.* Jest wyczerpana i skarży się lekarzom na rozliczne dolegliwości, którzy niestety w niej chorobowych oznak znaleźć... nie mogą.

Czwarty typ zasadniczy reprezentują hipoplastyczki,

które *nie wyszły jeszcze z dzieciństwa i są stale w przededniu...* dojrzałości. Umysłowość ich jest dziecięca, choć odporna, postać zaś fizyczna dziewczęca, dlatego prawie *całe życie wyglądają młodo.* W stosunku do męża zawsze... dziecinne...

A teraz problem interesujący Czytelniczki chyba najwięcej: *miłość i małżeństwo w życiu kobiet tych czterech kategorji.* Miłość i małżeństwo dla pykniczek wcale nie stanowią skomplikowanego problemu, dla typu interseksualnego są źródłem częstych i tragicznych powikłań, — ale zato przerastają one ramy typu astenicznego, zaś przez hipoplastyczki nigdy nie są pełni zrozumiane.

Najciekawszem w tym całym podziale dokonanym przez wiedzę jest chyba to, że właściwie tylko posekregowała ona naukowo... artystyczne gusta ludzi Sztuki... *Wszak pykniczki reprezentują nam kobiece postacie Rubensa i Fragonarda..* Kobiety asteniczne znajdujemy *na obrazach Botticellego i malarzy niemieckich* z wieku XIV i XV. Typem intersuksualnym są np. *tragiczne postacie Strindberga,* albo Hedda Gabler Ibsena i t. d.

Kończąc wyrazić należy pełną wiarę, że mimo zakusów nauki, która z pomocą podziału wyższego, suchego, teoretycznego podziału chce ująć płeć piękną w schematyczne ramy, każda kobieta *potrafi zachować swoją indywidualność,* źródło natchnień ludzi Sztuki...

Ludwik Pł[illegible]

Z ŻAŁOBNEJ KRONIKI KRAKOWA. Onegdaj zmarł w 80 roku życia śp. Jan Górka, em. dyrektor ksiąg gruntowych. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza rakowickiego we środę 28 bm. o godz. 5 popołudniu. Ze zmarłym śp. dyrektorem Górką schodzi do grobu jedna ze znanych postaci Krakowa, dobrze zwłaszcza znana wśród szerokich sfer urzędniczych, o których dobro i poprawę bytu walczył zmarły przez całe swe życie niestrudzenie. Zmarły osierocił jedynego syna, lekarza Pogotowia Ratunkowego. Cześć pamięci zacnego obywatela i prawego człowieka!

STAN WODY NA WISLE uległ ostatnio pewnemu podwyższeniu skutkiem opadów. W Krakowie w dniu 25 bm. zanotowano poziom minus 175 i poziom ten utrzymał się do dnia dzisiejsze go. Natomiast w Zawichoście woda zaczęł a troche opadać. W niedzielę zanotowano poziom plus 266 a w poniedziałek plus 262.

MECZ PIŁKARSKI WIEDEŃ—KRAKÓW, rozegrany w niedzielę 25 bm. w Krakowie zakończył się zwycięstwem Wiednia 8:2. Kraków był reprezentowany przez drużynę niemiecką w składzie: Appel, Schmöller, Joksz, Kroh, Gora, Stankusz, Heinrich, Gales, Abraham, Hanke i Rudolf. Wiedeń przysłał swój drugi garnitur, ponieważ pierwszy tego samego dnia grał w Berlinie, przeciwko reprezentacji stolicy Niemiec.

(JO) **SMUTNY KONIEC ZABAWY.** Na ulicy W. Pola 4 w sobotę spadła z trzepaka w czasie zabawy 4-letnia Alicja Frankowska i złamała sobie lewą rękę. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił ją odwieźć do szpitala, na oddział chirurgiczny.

(JO) **MOŻE NIE ZAWINIŁA?** W sobotę o godz. 11.30 rano zostało zawezwane Pogotowie Ratunkowe na ul. Kraszewskiego L. 2, gdzie służąca Paciorek Stefania, lat 21, posądzona o kradzież, zadała sobie rany cięte na obu rękach. Lekarz Pogotowia Rat. opatrzył ją i odwiózł do ambulatorjum chirurg. Ubezpieczalni Społecznej.

Ujęcie nowych zbiorów w Gen. Gubernatorstwie.

Kraków, 26 sierpnia. Celem przygotowania gospodarczego zebrania zostali zawezwani do Krakowa na narady kierownicy wydziałów wyżywienia i rolnictwa w dystryktach, jak również ich najbliżsi współpracownicy.

Zebrani zajęli się dotychczasowym stanem zbiorów w Generalnem Gubernatorstwie. Według sprawozdań czterech dystryktów należy się liczyć z **przeciętnemi zbiorami.** Akcja ujęcia zbiorów w dystryktach Lublin, Radom i Warszawa **miała przebieg pomyślny.** W dystrykcie krakowskim nastąpiło **pewne opóźnienie,** spowodowane niepomyślną pogodą, tak, że musi się liczyć z przesunięciem terminu zbiorów. Na podstawie dotychczas przedłożonych wyników, można się spodziewać, że **zbiory także i w dystrykcie krakowskim będą naogół zadawalające.**

Niestety i tym razem stwierdzono, że w pewnych częściach Generalnego Gubernatorstwa **cały szereg mniejszych rolników nie trzyma się przepisów.** Tak więc w dystrykcie lubelskim małorolni stosują się niedostatecznie do obowiązku dostarczania, lub też są bardzo niepunktualni. W dystrykcie radomskim stwierdzono matactwa ze zbożem przeznaczonem na chleb.

Organa kontrolne, które w dzień i w nocy pełnią swoją służbę na szosach i bocznych drogach, zapobiegają, aby przestępstwa te nie rozszerzały się. W licznych wypadkach **udało się zaaresztować osoby, biorące udział w tego rodzaju matactwach ze zbożem, przeznaczonem na chleb i oddać je władzom celem ukarania.**

Większe gospodarstwo, w którego młynie mielono zboże w niedozwolony sposób, **zostało skonfiskowane.** Do odpowiedzialności pociągnięto pozatem kilku właścicieli młynów w dystrykcie warszawskim, którzy również bez pozwolenia meli zboże i z uzyskaną w ten sposób mąką robili ciemne interesy. **Wszystkie młyny, które dokonywały tego rodzaju nadużyć zostały zamknięte.**

W związku z powyższem ostrzega się jeszcze raz rolników i właścicieli młynów, że przekraczając przepisy, dotyczące ujęcia zbiorów narażają się na najsurowszą karę.

(Jo) **WIELKIE WŁAMANIE.** W nocy z dnia 23 na 24 bm. dokonano włamania do firmy Gleinhaendler przy ul. Krakowskiej 5, gdzie skradziono towary bławatne wartości 10.000 złotych. Dzięki energicznej i natychmiastowej akcji ze strony policji, ujęto kilku sprawców kradzieży i zdołano odebrać część skradzionych towarów. Z uwagi na dalsze dochodzenia, nazwisk sprawców narazie nie podajemy.

(JO) **ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO ZACZYNA SIĘ WYJAŚNIAĆ.** W dniu 11-go bm. notowaliśmy o zagadkowem samobójstwie dwóch kobiet z Warszawy przy ul. Filipa w mieszkaniu pani Górskiej. Kobiety te, zniszczyły wszystkie notatki, któreby mogły ułatwić śledztwo, jak również dwa paszporty zostawiły pocięte nożyczkami na drobne kawałki. Ze skrawków zdołano złożyć nazwisko jednej z kobiet Heleny Suchodolskiej z Warszawy; paszporty były polskie z wizami francuskiemi. Dochodzenia trwają w dalszym ciągu, być może, że wkrótce dowiemy się jakie przyczyny złożyły się na to zagadkowe samobójstwo.

(Jo) **AMATORZY SKÓR.** Do warsztatu Szmeiselsa Fischla przy ul. Mostowej 37 dokonano włamania i skradziono skórę, gumę i płótno wartości zł. 1.200.

Z Warszawy i okolicy.

Ujęcie szajki rabusiów drogowych.

W lesie koło Jadowa w pow. radzymińskim na przechodzącego szosą Abrama Berenbauma napadło trzech uzbrojonych w noże opryszków, którzy zabrali mu artykuły spożywcze.

W kilka godzin później ci sami napastnicy, w lesie pod wsią Nowe Demby gm. Jadów, napadli na Moszka Frydmana, któremu zrabowali 554 zł gotówką.

Policja ujęła we wsi Puste Łąki wszystkich trzech bandytów w osobach: Stanisława Białousa, Stanisława Gomoliszka i Władysława Ziomka, wszystkich ze wsi Rjańszczyk pow. Ostrów Mazowiecki. Łup bandytom odebrano i zwrócono poszkodowanym.

Specjalne wagony dla żydów w elektrycznej kolei dojazdowej.

Dyrekcja E. K. D. w Warszawie wprowadziła od dnia 21 sierpnia br. nowy rozkład jazdy dla żydów. Żydzi jeżdżący pociągami E. K. D. na trasie Warszawa—Włochy, Warszawa—Milanówek i Warszawa—Grodzisk mogą podróżować jedynie w wagonach zaopatrzonych w tablice z napisem „Dla żydów".

Dokładny rozkład jazdy pociągów E. K. D. dla żydów wywieszony jest w poczekalni kolejowej przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie.

Z URZĘDÓW

SĄD GRODZKI W TARNOWIE, dnia 26. VII. 1940. Sygn. I. Nc. 604/40, na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Rzeszowie, zarządza postępowanie celem umorzenia zaginionego weksla niżej opisanego, wzywając posiadacza tegoż, aby się zgłosił i okazał weksel Sądowi w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia, a to do dnia 1 listopada 1940, gdyż inaczej weksel ten zostanie uznany za umorzony. Weksel wystawiony przez Lipę Honig w Brzozowie na sumę 200 zł. na zlecenie Sary Salz, Brzozów, płatny dnia 15/9 1939 w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Tarnowie, akceptowany przez Jakóba Salza w Brzozowie, żyrowany przez Bank Spółdzielczy z o. o. w Brzozowie. 2382k

Sąd okręgowy w Krakowie, Wydział I, dnia 27 lipca 1940 r. T 107/40, 109/40, 112/40. **ZARZĄDZENIE UMORZENIA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.** Na wniosek Marji Auberowej, Kraków, Kujawska 24, Kazimierza Janiczaka Kraków, Jagiellońska 6, Wojciecha Walasa Kraków, Kanonicza 19/3 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 1/2 roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni zainteresowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego: Nr 36954-A na nazwisko Marii Józefy Auberowej i 3.611.50 zł. zastrzeżona na hasło „Frania". Nr 21421-A na nazwisko Kazimierza Janiczaka i kwotę 141.52 zł. Nr 36697-A na nazwisko Jana Wojtasa i kwotę 68.22 złotych. 30223

Za zaginione oryginalne świadectwa, przysłane wraz z ofertami do redakcji — wydawnictwo Gońca Krakowskiego nie odpowiada.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

Tajemnica starych portretów.

Powieść fantastyczna.

15)

Dzięki temu, że człowiek niezwykle prędko przyzwyczaja się do nowych warunków bytu i to co dziwiło go tydzień temu, staje się rzeczą zwykłą po pewnym czasie, zdołałem się oswoić z niezwykłym fenomenem jaki rozgrywał się przed moimi oczami. Chodziło mi teraz już tylko o to, aby logicznie powiązać różne obrazy w jedną całość, aby zrozumieć ich sens i znaczenie.

Wśród dalszych obrazów, które bądź wyraźne jak fotografje, względnie jak sceny kinowe przesuwały się przed naszemi oczami, bądź też zamazane jakby były akwarelami lub pastelami, po których spłynęła woda, zafrapował mnie jeden, który jak się okazało, miał mieć zasadnicze znaczenie.

W polu naszego widzenia ukazał się w pewnej chwili mały punkt, który z każdą chwilą rósł. Poczęliśmy poznawać jego postać, i wnet zobaczyliśmy, że był to młody człowiek, który szedł jakby długą, daleką aleją. Opodal był stary zamek, na uboczu fragment parku angielskiego. Człowiek ten szedł samotnie potężną aleją: chwilami się zatrzymywał, namyślał nad czemś i szedł dalej. Wszedł do zamku. W pewnej chwili znalazł się w dużej bibljotece, której ściany obstawione były dużemi szafami z książkami. Zbliżył się do dużego biurka, wyjął z niego minjaturę kobiety, popatrzał na nią przez dłuższą chwilę i usiadł w fotelu naprzeciwko biurka.

Siedział tak długo. Zaczęło się w pokoju ściemniać. Naraz wstał, zaświecił dwa duże kandelabry po cztery świece, wyjął z szuflady jakieś zawiniątko, wydobył z niego małe metalowe lustro, postawił je przed sobą i w skupieniu znów usiadł w fotelu. Człowiekiem tym, jak to poznałem już dawno, był Rajnold Heidenstein a lustro zwierciadłem, przed którem siedzieliśmy.

Kotwicz chwycił mnie nerwowo za rękę. „To on" szepnął. Oczy jego były jakby obłąkane. Zbliżaliśmy się do rozwiązania zagadki.

Obraz na lustrze nie zmieniał się zbytnio: jedynie wyraz twarzy Heidensteina przybierał coraz to inne zabarwienie. Od spokoju i oczekiwania poprzez silne zdenerwowanie aż po błyski obłędu, wszystkie te fazy mogliśmy obserwować z całą dokładnością. W pewnej chwili zerwał się z fotela: drżał na całem ciele, rękami chwycił się za głowę jak człowiek ranny, chciał się skryć przed czemś czegośmy nie widzieli. Robił wrażenie rannego zwierzęcia, które ucieka w gęstwinę, aby tam dokończyć swojego żywota.

Napięcie naszych nerwów doszło do ostatecznych granic: obaj, czułem to wyraźnie, dygotaliśmy literalnie z wrażenia. Jeszcze chwila a bylibyśmy dostali pomięszania zmysłów.

Mimo to wpatrywaliśmy się z nieustającą uwagą w zwierciadło. Jeszcze przeszła chwila i Heidenstein podszedł wolnym krokiem do jednej z szaf. Robił wrażenie człowieka, który dźwiga ciężar przerastający jego siły. Wyjął pudełko skórzane z szafy, a następnie otworzywszy wieko wydobył z niego rewolwer. Obejrzał go spokojnie, manipulował coś przy nim i usiadłszy powtórnie w fotelu, przytknął lufę do skroni. Siedział tak dobre kilka minut: wiedzieliśmy co nastąpi. Wkońcu huknął strzał i Heidenstein zwalił się z fotelu. Ręka jego zwisała bezwładnie, rewolwer poleciał gdzieś na pokój. Gdy w niesamowitym filmie, rozgrywającym się na płaszczyźnie zwierciadła nastąpiła chwila strzału, w pokoju naszym rozległo się silne uderzenie, jakie powstaje gdy uderzy się metalowym sprzętem o szkło. Było ono niezbyt głośne ale świdrujące, niezwykle przykre.

Obaj odetchnęliśmy głęboko. Koszmar skończył się! Zwierciadło pokryło się znów mgłą, w której nie mogliśmy już niczego zobaczyć.

Siedzieliśmy dobrą chwilę nie mówiąc ani słowa. Nie śmieliśmy poprostu przerywać ciszy i wrócić do normalnego życia. Chociaż ujrzeliśmy to wszystko, nie mogliśmy w to uwierzyć.

— Tajemnica pozostała tajemnicą! — rzekł wkońcu ochrypłym od wzruszenia głosem Kotwicz. Lustro nie chciało zdradzić dlaczego się zabił i co zobaczył w niem.

— Tak, tajemnica zeszła z nim do grobu! — potwierdziłem, nie mogąc mniej szablonowo sformułować swojej myśli.

Kotwicz wziął lustro ze stołu z niezwykłą ostrożnością. Zdawało mi się, że boi się go dotykać, jakby nie wiedząc, czy jakieś nieczyste siły nie wzięły go w swe posiadanie.

Podszedł do szafy, wyjął z niej flaszkę z mocnem winem i nalał do dwóch szklanek. Wiedziałem, że rzeczywiście jedynie silne wino może nam dodać odwagi i wprowadzić nas w nastrój pozwalający na zwykłą rozmowę. Nerwy nasze przechodziły teraz takie napięcie, że były stargane jakby przeżyciami całych lat.

— Widocznie tak być musi: nie trzeba sięgać po cudze tajemnice i wnikać w cudzą duszę. W każdym razie musimy spisać protokół, aby potomność wiedziała o tem zdarzeniu, inaczej nikt nam nie uwierzy. Przyjdź do mnie jutro to się do tego zabierzemy.

Uścisnąłem mu milcząco dłoń i wyszedłem z pokoju.

(KONIEC).

Wolne posady

POSZUKUJĘ natychmiast fryzjera lub fryzjerki, siły prawdziwie fachowej do spółki gotowego Zakładu fryzjerskiego. Krosno. Portiusa 62. 2371k

FRYZJERKI pierwszorzędne siły, poszukuje Bartosiewicz w Sanoku. 2373k

CZELADNIKA fryzjerskiego z kartą rzemieślniczą, albo spólnika, poszukuje zaraz. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30149". 30149

POTRZEBNA panna zaraz do dziecka i pomocy domowej. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30234". 30234

ZDOLNA modniarka potrzebna zaraz. — Florjańska 40, Kraków. 30204

POSADA lekarki-dentystki do objęcia zaraz w Jarosławiu — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30195". 30195

SŁUŻĄCA do wszystkiego, skromna, pracowita, na wyjazd, zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami Piłsudskiego 19, III p. Sembratowie. 30177

PAROBEK DO KONI obeznany z robotami polnemi, pracowity — na stół. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 30193". 30193

WIEJSKA GOSPODYNI sama pracująca, dojąca, obeznana z ogrodem — hodowlą. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30192" 30192

ELEKTROMONTERZY kwalifikowani — poszukiwani natychmiast — dla prac w Krakowie. Zgłoszenia: Pędzichów 6, m. 6, między 4—6. 30191

PRZYJMĘ dziewczynę z gotowaniem, Kraków i dziewczynę na wieś do gospodarstwa — uczciwe polecone mogą być starsze; dobre traktowanie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30169". 30169

MONTERÓW zdolnych wodociągowych i centralnych ogrzewań — przyjmie Firma Muller-Jędrzejowski, — Długa 38, Kraków. 30162

DO SKLEPU potrzebna panienka: Krowoderska 22, po godzinie 18. 30170

SŁUŻĄCA, znająca gotowanie, z długą praktyką, potrzebna do 5 osób. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30188"

POSZUKUJĘ kucharki z poleceniami od 1-go września na wieś Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29559" 29559

Posad poszukują

LEKARZ, dentysta, długoletnia praktyka, poszukuje posady. Oferty: Warszawa, Koszykowa 35, m. 7. 2334k

MŁODA zdolna maturzystka, po liceum adm.-handlowem, poszukuje od zaraz odpowiedniej pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 30201". 30201

KUCHARZ samotny poszukuje posady zaraz lub później. Wodzisław k. Jędrzejowa, Piotrkowice, S. Skrzypczyk. 2370k

CZELADNIK cukierniczy poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Jasło, — pod „Zdolny". 2385k

BUCHALTER znający branżę ubezpieczeniową, żelaza, księgowość korespondencję, wszelkie prace biurowe — perfekt niemiecki, poszukuje posady. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30150". 30150

KUCHARKA samodzielna, lat 40, siła fachowa poszukuje pracy. Krakowska 23, m. 6. 30225

OSOBA w średnim wieku szuka pracy, może być pomocą pani domu, lub do chorych, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30226". 30226

RUTYNOWANA nauczycielka znająca język niemiecki, muzykę, sport, gospodarstwo domowe — przyjmie stanowisko nauczycielki lub zarząd domem. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 30219". 30219

OGRODNIK warzywiarz, — kwiaciarz, dobry fachowiec, praktyka w ogrodach handlowych i kursy ogrodnicze, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 30205". 30205

PANI inteligentna władająca biegle niemieckim poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30196" 30196

BIEGŁA maszynistka ze znajomością języka niemieckiego i polskiej stenografji, z kilkuletnią praktyką — biurową, poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30163". 30163

CUKIERNIK siła pierwszorzędna, poszukuje posady. Goniec Krak.: Kraków, „Nr. 30256". 30256

Kupno

DYWANY perskie, porcelanę i biżuterję kupuje i sprzedaje Dom Komisowy Doroteum, Karmelicka 27. 30084

BECZKI nowe i używane, w dobrym stanie, mocne, zakupi większą ilość „Universal" Starowiślna 28, Tel. 129-37. 2335k

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuje. Na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 2. 30287

RASOWEGO psa i stalugi malarskie kupię. — Kraków, Michała Stachowicza 14, m. 1. 30140

FUTRO dobry stan, okazyjnie kupię. Rynek Główny 39, m. 4. 30138

POSADZKI DĘBOWEJ większą ilość zakupi Rzegociński, Szpitalna 36. 30282

CHROMONIKIELINĘ „Cekas" w różnych przekrojach kupuje sklep elektrotechniczny „Elektroneon" — św. Tomasza 6. 29531

SYPIALNIĘ okazyjnie kupię. Rynek gł. 39, m. 4. 30137

KUPUJĘ noszoną garderobę i bieliznę — płacę dobrze: Starowiślna 54/24 30284

LEICĘ, model 1939 lustrzany, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30161". 30161

KUPIĘ spód do maszyny Singera w dobrym stanie. Dąbrowski, Chodkiewicza 8, parter. 30166

KUPIMY zaraz — blisko śródmieścia kamienicę najchętniej nową, mającą około 30 ubikacyj jasnych i ewent. garaż. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 30159". 30159

PIECYK ogrzewający gazem zakupi F. Lubański, Kraków, Grodzka 18. 30033

„GENERALGOUVERNEMENT" serje, lepsze znaczki zagraniczne kupuje: Gotfryd, Basztowa 18. 28734

FUTRO damskie, męskie, **MASZYNĘ** do szycia, **PIANINO** kupię: Szlak 43/7 29931

JELENIE, sarny wyprawione tranem, kupuje Firma F. Lubański, Kraków, Grodzka 18. 30034

PIANINA, FORTEPIANY kupuje Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4, Skład Fortepianów. 2359k

SZAFĘ kombinowaną gabinetową kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30152" 30152

ZBIÓR książek dobrych autorów, możliwie przyzwoicie oprawionych — kupię. Adresy ze spisem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30144". 30144

KUPIĘ nowe lub używane śniegowce — damskie (wysokie boty) Nr. bucika 37. Wiadomość: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 30232" 30232

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. Sklep narożny: Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 30237

DWOREK lub willę w okolicy Krakowa, z dwoma mieszkaniami i ogrodem, nabędę na własność lub wydzierżawię. Szczegółowe oferty z podaniem warunków i dokładnego opisu objektu: Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 2390k". 2390k

KUPIĘ kocioł parowy systemu Strebla, o pow. ogrz. 17 m^2. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30210". 30210

FUTRO wolne, damskie, na wysoką osobę szczupłą — kupię. Podać cenę, adres: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30275". 30275

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, — damską i bieliznę. Starowiślna 80, sklep. 30181

DYWAN kupię okazyjnie. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 30221". 30221

KUPIĘ urządzenie cukiernicze, restauracyjne nowoczesne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 30222". 30222

KUPIMY natychmiast kamienicę, dom — parcelę, majątek ziemski, gospodarstwo. Zgłoszenia: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1971k

MEBLE KUPUJEMY, PRZYJMUJEMY na skład do komisowej sprzedaży: Hala Meblowa, Wiślna 4. 30260

Sprzedaż

ROWERY damskie i męskie sprzedaje się po cenach fabrycznych Firma STEYR PUCH, Kraków, Sławkowska 6, oficyny. 29691

MATERJAŁY BUDOWLANE flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe — betonowe, gips, trzcinę, papę itp., oraz worki papierowe poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław RZEGOCIŃSKI, Kraków, Szpitalna 36. 30280

ŻELAZKA, KUCHENKI od zł. 50, **WENTYLATORY,** suszarki do włosów, numeratory, telefony, szamotki do kuchenek elektrycznych oraz artykuły elektrotechniczne poleca firma: „ZAR", Sławkowska 11, podwórze. 30283

SYPIALNIA nowoczesna, kredens czarny, antyk, lustro. Grabowskiego 10, II p., m. 5. 30197

KANARKI młode, klatki — sprzedam. Smoleńsk 24/2. 30190

TATRA osobowa do sprzedania. — Wiadomość: dozorca garaży, Piłsudskiego 20. 30185

SPRZEDAM 28 lub mniej morgów dobrej ziemi Miechowskiem. Adresować: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 30183". 30183

BRYCZKĘ resorową, samo drzewo, nie kutą sprzedam. — Kraków, Kalwaryjska 74. 30176

BRYCZKĘ resorową z budą sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 74. 30175

ROWER chłopięcy dwukołowy, prawie nowy, — sprzeda tanio Sklep Komisowy, Florjańska 7. 2391k

SPRZEDAM płaszcz nowy, — podbicie futrzane, wzrost średni. — Pędzichów 15/17, II oficyna. 30289

WÓZ gruby, deskowy, wózek konny do mleka resorowy, rower trójkołowy, wał żelazny, pług, plewiacz do buraków — sprzedam. Zgłoszenia: — Biuro Zleceń Majewski, Krowoderska 41. 30285

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam: Marka 20, sklep. 30288

OBRAZ Fabiańskiego — wielkość 225×130 okazyjnie — do sprzedania. Św. Jana 1, m. 2, — godz. 11—13. 30158

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam. Brodzińskiego 3, Podgórze. 30167

FORTEPIAN wiedeński, krótki, — okazyjnie sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30254". 30254

„SINGER" maszyny do szycia tanio sprzeda: „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 29874

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone, niezbędne dla każdego gospodarstwa domowego, rolnego i handlu — poleca hurtownie i detalicznie Halski Kraków, Sukiennice. 28778

KIT szklarski, jakość przedwojenna — do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29252

PLUSKWY radykalnie niszczy — specjalny płyn „Cim" na wagę. 10 dkg. 1.50. Nabyć można: Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 29517

PASTĘ i ZAPRAWĘ do podłóg kupisz tanio i bezpośrednio u sprzedawcy, używając wosk z proszku „Tempo" marki Dobrolin. Za 1 zł. 50 gr. otrzymujesz 16 dkg. pasty lub zaprawy. Marja Sierotwińska, Kraków Sienna 12. 29519

URZĄDZENIA nowoczesne elektryczne sklepowe do sprzedania. — Wiadomość: Gołębia 2, m. 7. 30178

PATEFON WALIZOWY z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 29611

DYWAN ładny, jesionkę, lampę, jadalnię, urządzenie biurowe sprzedam. Kraków, Pijarska 21, m. 8. 29824

PAPIER drukarski, dziełowy III, tanio sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 29907". 29907

„PIWOŃ" ekstrakt do wyrobu napoju piwo — smak piwa, hurtownia — sprzedaż: Skalski, Nowy Targ. 2360k

SPRZEDAM jadalnię dębową, lampy, obrazy, kryształy, serwis prawdziwy [illegible], dywan smyrneński ręczny, klim, obraz itp. Smocza 8, m. 8. 30042

ZUPEŁNA [illegible] **TKALNIA,** Kraków, Józefa 2. 30148

MASZYNĘ do szycia, pianino sprzedam Szlak 31/5. 29582

HARMONJĘ „Milano" 32 basów, nowe sprzedam tanio, zaraz. A. Święchło, Szewska 24/4. [illegible]

CEGŁY kilkadziesiąt tysięcy sprzedam zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 29925". 29925

PIANINA OKAZYJNE wielki wybór Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków Sławkowska 4. 2388k

KIT szklarski, jakość przedwojenna, — oraz farba Ultramarin „Leverkus" i perłowa — olejna, natychmiast tanio do nabycia: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 29118

ODKURZACZ elektryczny nowy i maszynę do froterowania — sprzeda okazyjnie Bonifraterska Nr. 1 parter. 30207

SKRZYPCE, obrazy olejne, akwarele, kilimy, perski modlitewnik Melas, zegar sprzedam: Wenecja 1, III p., m. 8. 30270

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29137

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 29843

OKAZJA! Parcelę uzbrojoną 350 sążni — Osiedle, — cena 39.000 zł.; kamienicę jednopiętrową, [illegible], komfort, dwa sklepy, Kraków — cena 130.000, wiele innych domów, parcel sprzedam tanio. Wiadomość Karmelicka 5. — [illegible] 30129

DOM nowo murowany sześcioubikacyjny, bez taksy sprzedam: — 12 minut od tramwaju, cena 36.000 zł. Wiadomość: ulica Zygmunta Augusta 8, u dozorcy. 30130

URZĄDZENIE sklepowe, nowoczesne, do sprzedania. — Wiadomość: Wiślna 2, sklep. 30132

WOLA Justowska — parcele 320 sążni — 15.000, sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. 2386k

PIĘKNY kołnierz — pelerynka, lis srebrny, materjał czarny na kostjum, płaszcz: Marka 7/9, drzwi 4. 30145

WENTYLATOR z kołem popędowem, sprzedam tanio. Wiadomość: Podgórze, Dekerta 41, Kowal. 30147

WAPNO w ładunkach wagonowych wysyła szybko „Universal", Starowiślna 28, telef. 129-37. 2314k

SERWIS stołowy na 12 osób i kawowy na 12 osób do sprzedania: Topolowa 26, m. 8. 30154

MASZYNĘ Singera krawiecką, [illegible], sprzedam. Krowoderska 21/1. 30212

MASZYNĘ do szycia damską, drugą krawiecką, do sprzedania — Ogrodowa 3, m. 10. 30230

KAMIENICA 4 ptr. czynszowa [illegible] sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 30233". 30233

2 LADY sklepowe piękne, jesionowe — drzwiczki na szynach do zasuwania sprzedam. — Wiadomość: Kraków, Kalwaryjska 1, m. 10. 30186

WALCE 600, 700×300, odsiewacz dwudziałowy, „Kaspry" 1 i 2 nowe. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków — „Nr. 29960". 29960

KORALE prawdziwe, maszyna Singera, palto, trzewiki zimowe męskie: Michałowskiego 15/16. 30253

SPRZEDAM piękną wiedeńską sypialnię — prawie nową. — Krakowska 14 — m. 1. 30216

DUŻY kredens dębowy, pomocnik i różne inne rzeczy do sprzedania. Wiadomość: Gertrudy 19, m. 5. 30206

DO sprzedania beczka z grubej blachy, prawie nowa, 700 litrów, na podwoziu, do rozwożenia gnojówki lub innych celów. — Wiadomość: ul. Basztowa 9, m. 3, — między 1 a 3. 30266

DO sprzedania okazyjnie zaraz: kostjum jesienny, pierwszorzędny materjał praktyczny, materja na płaszcz zimowy czarny, lis b. ładny za 250 zł., płótno na koszule męskie. Wiadomość: Aleja Mickiewicza 41, m. 7, I p. 30194

HALA MEBLOWA KOMISOWA, Wiślna 4, parter, poleca wszelkie używane meble!! 30261

SZKŁO okienne 2 mm, różnych wymiarów, w skrzyniach, okazyjnie do sprzedania: — Sklep używanych rzeczy, Starowiślna 80. 30180

ZEGAR ŚCIENNY, piecyk gazowy sprzedam: Boczna Pawia 9, m. 7 30240

DO sprzedania 2 płaszcze nowe, jesionka męska, granatowy damski, wcięty: ulica Biskupia 12, krawiec. 30241

BŁAM futrzany męski, damski, kołnierz, lis mongolski: Michałowskiego 15/16. 30251

REMINGTON maszyna do pisania, mało używana: Michałowskiego 15/16. 30252

MASZYNĘ pisarską dużą, walizkową, — płaszcz męski, damski sprzedam: Sławkowska 19/3 30215

JADALNIĘ, SYPIALNIĘ sprzedam: Kopernika 8/4. 30218

FOTELE 3, skórą kryte, 2 stoły trzechmetrowe blachą kryte, sprzedam: — Krowoderska 52/1 30213

DOM 5 ubikacyj, w mieście, 14.000, podpiwniczony, — wodociąg; dom 2 ubikacje, 4000; kilka małych gospodarstw od 7000 sprzeda biuro „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10 30258

FRAK smoking sprzedam okazyjnie. Loretańska 4/II, mieszkanie 5. — 18—20. 30202

OKAZYJNIE! jadalnia, lampa, łóżko, szafy, otomana porcelana. Zamenhofa 9, m. 6. 30200

HELIAR Voigtländera — 1:4.5/30 cm — 600, 2 migawki „Luc" — 50, kamera salonowa nowa z 2 objektywami Zeissa — 2000: — Goniec Krakowski Kraków „Nr 2387". 2387

OKAZJA! Rower nowy, chromowany, sprzedam tanio: Radziwiłłowska 7, m. 4. 30267

SPRZEDAM spód futrzany, — palto: Kraków, Chocimska 14. 30156

FORTEPIAN wiedeński Wirtha krótki, jadalnię barokową, salonik antyczny Biedermayer, — szafę przedpokojową, kuchnię, ubrania płaszcze męskie, damskie sprzedam. Zybilkiewicza 9 m. 8. 30172

SPRZEDAM jadalnię, kanapę dywan, lampy, porcelanę, biurka. Radziwiłłowska 17, m. 1. 30199

ZEGAREK złoty damski — „OMEGA" — sprzedam: Sienna 12, II p. m. 7, od 1—2 i 6—7. 30198

Matrymonialne

PRZYSTOJNY inteligentny, zamożny kupiec — pozna w celu matrymonjalnym pannę podobnych walorów i gospodarną, do lat 20. Nie musi być majętną. Poważne zgłoszenia nieanonimowe z fotografją, którą zwrócę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 29825". 29825

BRUNET przystojny, 35 lat, właściciel interesu, poślubi zaraz miłą, zgrabną pannę lub wdówkę bezdzietną, do lat 30, posiadającą majątek ziemski, realność lub gotówkę Poważne oferty tylko z fotografją, kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 2383k". 2383k

WDOWCA starszego do lat 65 energicznego i wyrozumiałego pragnę poznać w celu matrymonjalnym. Szczegółowe zgłoszenia proszę kierować: — Goniec Krakowski Kraków „Nr 30189". 30189

MĘŻCZYZNA 40 lat przystojny uniwersyteckie wykształcenie wolny zawód zamożny pozna matrymonjalnie pannę wysoką — wybitnie zgrabną i ładną łagodnego usposobienia muzykalną, do 27 lat. Dyskrecja i zwrot korespondencji. Anonimy itp. — bez odpowiedzi. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 30227". 30227

Lokale

POSZUKUJĘ 2-ch pokoi z kuchnią od gospodarza w okolicach Żuławskiego. Czynsz pewny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 30224". 30224

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 29628

HALLLLLO! Mieszkania zgłaszajcie bezpłatnie! „FIDUCIA" Florjańska 15. 30278

NOCLEGI przyjezdnym tanio. Kraków — Wielopole 24/4. 29922

KUPIEC poszukuje trzech lub czterech pokoi z komfortem może meble odkupić. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 30036".

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 30131

2 POKOJE umeblowane — z komfortem, możliwie w nowym domu na I piętrze, z osobnem wejściem poszukuje poważna niemiecka firma od 1 lub 15 września. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 30142". 30142

POKÓJ umeblowany, — frontowy osobne wejście, do wynajęcia zaraz solidnym osobom. Sobieskiego 16b, m. 1. 30143

POSZUKUJĘ w śródmieściu pokoju eleganckoumeblowanego z osobnem wejściem. Goniec Krakowski Kraków „Nr 30187". 30187

OBSZERNEGO, ładnie umeblowanego pokoju w Podgórzu — poszukuje wypłacalne małżeństwo. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 30208". 30208

POKOJU słonecznego, umeblowanego, czystego, oddzielnego, z użyciem łazienki, poszukuję w okolicy: Grottgera, Krasińskiego, Józefitów, Urzędniczej, Szopena, Wenecji. Cena obojętna. Zgłoszenia: Kraków, telefon 138-96, godzina 9—13. 30146

WYPŁACALNY poszukuje 2 pokoi z kuhnią, łazienka. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30153". 30153

ARCHITEKT poszukuje pokoju, wejście klatka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30155". 30155

POKÓJ umeblowany ew. używalność kuchni — kulturalnym mieszkaniu blisko tramwaju poszukuje urzędnik niemiecki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 30173". 30173

POKOJU z używaniem kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30257". 30257

NOCLEGI śródmieście: — Asnyka 5, drugie piętro Kowalska 30265

POKÓJ na biuro — Długa, Lubicz, Zwierzyniecka — potrzebny zaraz — cena obojętna. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 30235". 30235

NOCLEGI czyste: Wielopole 5/5. 29875

SKLEP do wynajęcia. — Kraków, Juljusza Lea 17. 30124

POKÓJ zaraz do wynajęcia. Dunajewskiego 3, m. 28. Gołaszewscy. 30171

POKOJE umeblowane, — noclegi, informacje: Sławkowska 4/4. 30286

DO wynajęcia zaraz pokój z kuchnią Łagiewnicka 48b. 30164

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO wyuczę każdego w trzech miesiącach, gwarantowanie, 1 zł godzina, pojedyncze, zbiorowo; — ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 30060

LEKCYJ pianinie kto udzieli bezinteresownie ubogiej dziewczynce? — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 30151". 30151

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO FRANCUSKIEGO udziela pedagog metodą oxfordzką: Długa 5 m. 6. 30268

RUTYNOWANA nauczycielka wychowawczyni (polecenia) — udziela lekcyj gry na fortepianie, francuskiego, — pomaga w nauce, chodzi na spacery. Goniec Krakowski Kraków „Nr 30174" 30174

SZKOŁA HANDLOWA W JAROSŁAWIU Wpisy wakacyjne. Żądajcie prospektów. 1964k

Różne

WYMIANA PŁYT Dajesz swoją — bierzesz inną. — Florjańska 29/5 29964

KONCESJONOWANE BIURO. Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 30239

WEZMĘ w dzierżawę sklep towarów mieszanych, galanteryjny, perfumerję. Kraków, Al. Krasińskiego 28, m. 24. 30220

PRZEJMĘ meble. — Goniec Krakowski Kraków, „Nr 30209". 30209

PROSZĘ znalazcę o zwrot portfelu z dowodem osobistym, na nazwisko: — Zygmunt Walery Kozłowski. Pieniądze proszę zatrzymać. — Pl Matejki 4. 30182

OSTRZEGAM przed tandetą — tylko Gołębia 10 dobrze kupisz — sprzedasz potrzebne artykuły — jak ubrania, palta jesienne, damskie i męskie, a więc Gołębia 10 sklep komisowy 30259

PAPA DACHOWA

piaskowana, bitumiczna, biała talkowana, izolacyjna. Ter, asfalt, lepnik karbolina — wagonowo i detalicznie. Szybka dostawa.

„UNIWERSAL"

Starowiślna 28

Tel. 129-37. 2318k

DR DANECKI choroby skórne i weneryczne, Karmelicka 22, 9.30—12.30, 4—7. 30269

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12. oficyna. 30281

OGŁOSZENIA do — wszystkich gazet przyjmuje: „Fiducia", Florjańska 15. 30277

UPRASZAM łaskawego znalazcę portfelu — wraz z dokumentami o zwrot za wynagrodzeniem. Schwarz Henryk Kraków, — Plac Zgody 1. 2 II p. m. 11. 30229

PRZEJMĘ jadalnię, sypialnię inne meble lub kupię — dyrektor banku. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 30203". 30203

JAKAKOLWIEK wiadomość o — **TADEUSZU ZAROSŁYM,** ppor. rez. 20 pp., powołanym do wojska 3 września 1939, proszę łaskawie skierować do Stefanji Zarosłowej, Szczakowa, Ufersteg 527. 30211

SYPIALNIĘ czystą przejmę natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 30214". 30214

PRZEJMĘ pianino lub fortepian krótki. — Kraków, Krowoderska 58/12. 30217

DR. MISTELSKI spec. chorób kobiecych, przyjmuje: Mikołajska 9. 29294

DOBROLIN pasty do obuwia, zaprawy do podłóg, muchołapki, płyny, proszki i pasty do czyszczenia metali, proszki do szorowania, woski szewskie zawsze na składzie posiada: Marja Sierotwinska — Kraków, Sienna 12. 29518

ZNACZKI zagraniczne, polskie, serje, pakiety — sprzeda, kupi: Majchrzak Blich 4/7. 29606

UNIEWAZNIAM zgubioną legitymację służbową z fotografją, na nazwisko: — Schwarz Henryk książkę wojskową oraz Legitimation des Stadt Elekrizitätswerkes in Krakau. 30228

PRZEWOZY autami ciężarowemi towarów — rzeczy: Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 30255

PRZEFARBOWUJE wszelką odzież spłowiałą, tkaniny, włóczki — nowe, pod gwarancją: Farbiarnia Franciszka Jogałły Kraków, Dietla 93. 29849

PLUSKWY, wszelkie robactwo ze zarodkami niszczy gazami za skutek gwarantuje: Zakład Higieny, — Kraków, Szewska 24 29858

SZKŁO wodne do konserwacji jaj, litr 3 zł. Drogerja Komorowskiego, Długa 2348k

POŃCZOCHY, skarpetki, bieliznę naprawia, ceruje: Sławkowska 11, podwórze, „Tu". 29970

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Huberta Ignacego, wydany przez Kolej Wschodnią. 30183

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wydany przez gminę Skarżysko Kościelne na nazwisko Bednarskiego Stefana. [illegible]

ZGUBIONY dowód osobisty „Bescheinigung" na nazwisko Bogucki Letosław Marian, unieważniam. 30157

UNIEWAŻNIAM patent (Gewerbesteuerkarte) Nr. 8378, — wydany przez Zarząd m. Krakowa dnia 22 kwietnia 1940 na firmę Stanisław Kowalski i Ska, a skradziona wraz z teczką do aktów w pociągu. 30251

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim. Siddharta. Powiśle 12, I piętro. 30238

ZAKŁAD Lekarski dentystyczny Lek. Litwina Jarosława Poselska 7, m. 6, przyjmuje od 9—12 i 3—6. 30258

KRYNICA Pensjonat „Kaprys", komfort, prima utrzymanie, hotelowo również. — Marja Welińska. 30247

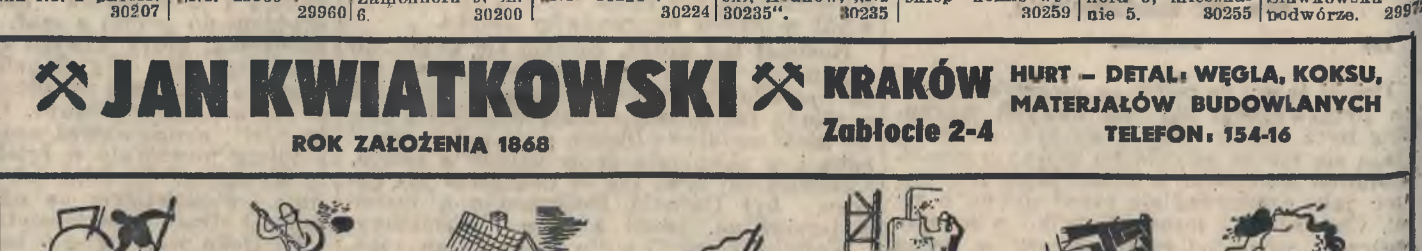
ADMINISTRACJĘ poręczającą lub dzierżawę oddam zaraz mały folwark Miechowskiem. Potrzeba dwanaście — do trzydziestu tysięcy. Adresować: Sebastjana 7 m. 8. 30184

GURGULA biszkopty dla dzieci, chorych, konwalescentów dostarcza — wysyła cenniki kupcom — Fabryka Gurgula, Jarosław. 2124k

PRZECHOWALNIA ROWERÓW: Sławkowska 11, podwórze. 29972

JAN KWIATKOWSKI KRAKÓW HURT — DETAL: WĘGLA, KOKSU, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

ROK ZAŁOŻENIA 1868 — Zabłocie 2-4 — TELEFON: 154-16



Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.